

13 (16)  
13 lipca 1998 r.

# aktualności

## lokalne



ISSN 1429-6845 Cena 1 zł 50 gr

m. Złotów, gm. Złotów, gm. Lipka, gm. Zakrzewo, mig Krajenka

**HURTOWNIA KAMA** s.c.

Barbara, Zofia, Mirosław, Szveda  
77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 4  
tel. 0-87 263-47-91

**polecamy:**

- \* papierosy krajowe i zagraniczne  
(w konkurencyjnych cenach)
- \* naczyńia jednorazowego użytku
- \* art. biurowe
- \* baterie i żarówki

Hurtownia czynna  
pn-pt 8.00-16.30  
sob. 8.00-13.00

**zeszyty** Zapraszamy!  
(w atrakcyjnych cenach  
i na dogodnych warunkach płatności)

**KOMP Druk**

77-400 Złotów, aleja Piasta 32  
tel. (067) 263 58 52, fax (067) 263 58 51

**TELEFONY GSM**  
ERICSSON  
z AKTYWACJĄ

zestawy komputerowe  
\* kasy fiskalne

Sprzedaż ratalna oraz leasing!  
Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny!  
Doradztwo i pomoc w wyborze sprzętu!  
Fachowe szkolenia z zakresu obsługi kas!



299  
+VAT



# MUZYCZNE SZALEŃSTWO ROZPOCZĘTE

**Husqvarna**  
AUTORYZOWANY DEALER

oferuje  
pilarki, kosiarki  
renomowanych firm

HUSQVARNA,  
PARTNER JONSERED,  
FLYMO

Sklep, serwis  
A.M. Jędrzejczyk

ZŁOTÓW, ul. Nieznanego Żołnierza 11  
tel./fax (0-67) 265-3030



**TERG**

Złotów, ul. B. Westerplatte 1c tel/fax 0-67/263-48-40  
e-mail: terg@pl.onet.pl

**Największy wybór  
sprzętu RTV i AGD**

Polecamy również  
rowery, oświetlenie,  
kasety i płyty cd  
oraz telefony  
(komórkowe i tradycyjne)



Raty. Bezpłatny transport

**TERG**

Złotów, ul. B. Westerplatte 1c tel/fax 0-67/263-48-40  
e-mail: terg@pl.onet.pl



**od 250 zł  
+VAT**

Polecamy również  
akcesoria do telefonów  
(pokrowca, ładowarki, zestawy HF)

**Telefony GSM**

# EURO-ECO MEETING

ZŁOTÓW '98

## 10 lipca - piątek

- IV OGÓLNOPOLSKI RAJD ROWEROWY (start na boisku szkolnym przy SP nr 1) - godz. 10<sup>30</sup>.
- Warsztaty z zakresu edukacji ekologicznej dla młodzieży szkolnej pod hasłami „GLUPI JAK BUT” i „CO JEST Z DRUGIEJ STRONY MAPY” (Park Miejski przy al. Piasta 34.) - godz. 10<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>
- „SEMINARIUM MEDYCYNY NATURALNEJ”. Niekonwencjonalne metody leczenia z udziałem znanych przedstawicieli medycyny konwencjonalnej i niekonwencjonalnej - sale w ZDK, al. Piasta 26 - godz. 10<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.
- Seminarium popularno-naukowe pod hasłem „CZYSTA WODA” - sala Cechu w Domu Rzemiosła, ul. Cechowa. Wycieczka ekologiczna dla uczestników seminarium - godz. 13<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.
- UROCZYSTA INAUGURACJA EURO-ECO MEETINGU ZŁOTÓW '98 - plac przed ZDK - godz. 16<sup>30</sup>.
- Program rozrywkowy i HEAPENING dla dzieci. Fragmenty widowiska „CZARNOKSIĘŻNIK Z KRAINY OZ” w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego w Gdyni. - godz. 16<sup>40</sup> - 24<sup>00</sup>
- Występy zespołów: Towarzystwo Rozrywkowe, KLIPER, KARAT, WNUKI DI-NOZAURÓW i ELVIS - koncert prowadzą Anita URBAN i Tomek STECIUK. Konkursy, zabawy i loterie dla i z udziałem publiczności
- Reklama i aukcja produktów, pokaz mody.
- KONCERT ORGANOWY i SKRZYPCOWY w wykonaniu Elżbiety KAROLAK, Aleksandr SZWEJKOWSKIEJ-BELICY i Tomasza GUBAŃSKIEGO. Występy Chórów Św. CECYLII ze Złotowa i Nauczycielskiego w Kościele pw. WNMP (ul. P. Marii 13) - godz. 17.00.
- POWSZECHNE SADZENIE DRZEW (rejon osiedla Zamkowego) - godz. 18.00

## 11 lipca - sobota

- XV ZAWODY WĘDKARSKIE o „Puchar Ziemi Złotowskiej” nad jeziorem Śmiardowskim - godz. 7<sup>45</sup>.
  - IV OGÓLNOPOLSKI RAJD ROWEROWY - szlakami turystycznymi regionu Krajny - ciąg dalszy (start boisko SP nr 1) - godz. 10<sup>00</sup>
  - TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO połączony z festynem - godz. 10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>.
  - KOLARSKIE KRYTERIUM ULICZNE z udziałem asów kolarstwa polskiego (start i meta)- ul. Boh. Westerplatte 12 - godz. 10<sup>00</sup>
  - KOLARSKIE SHOW (start i meta) - ul. Boh. Westerplatte 12
  - Na rampie przy ul. Boh. Westerplatte gra zespół DETKO BAND.
  - „OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY HIPPICZNE” w skokach przez przeszkody - stadion przy ul. Wioślarskiej - godz. 11<sup>00</sup>.
  - KONKURS WIEDZY EKOLOGICZNEJ uczniów szkół średnich Makroregionu Północno-Zachodniego (SP nr 1, ul. Boh. Westerplatte 9) - godz. 12<sup>00</sup>.
- Scena przy Złotowskim Domu Kultury**
- Występy zespołów estradowych: G.E.M, TUBAJFOR, MIETEK BLUES, oraz program "NIE MA JAK LWÓW - TA JOJ" - godz. 16<sup>00</sup>-23<sup>00</sup>.
- Wystawa poplenerowa obrazów malarskich - godz. 16<sup>00</sup> - 23<sup>00</sup>
- Reklama sponsorów (konkursy, loterie i zabawy dla i z udziałem publiczności) - imprezy prowadzą Grażyna DREJSKA i Andrzej ŚLEDŹ.

- Finał Konkursu Piosenki Ekologicznej "O KRYSZTAŁOWĄ KROPLĘ WODY" - godz. 17<sup>00</sup> - 18<sup>30</sup>
  - MECZ PIŁKI NOŻNEJ - oldboje "Sparty" kontra pracownicy samorządowi (stadion "Sparty", ul. Mickiewicza 18) - godz. 17<sup>00</sup>
- Koncert w Amfiteatrze**
- ECO MEETING ROCK z udziałem zespołów: SŁODKI LIŚĆ, LO 27, GANG OLSENA, DE MONO - program prowadzą Adrianna NIECKO i Sławomir SIEZIENIEWSKI - godz. 20<sup>00</sup>

## 12 lipca - niedziela

- Jeziro Zaleskie - od strony ul. Jeziornej**
- Pokaz ratownictwa wodnego: pokaz reanimacji, sprzętu ratowniczego i do nurkowania, czyszczenie dna kąpieliska - godz. 10<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.
  - Zapisy do zawodów kajakarskich i pływackich
  - Pokazy ratownictwa z udziałem śmigłowca - godz. 12<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>
  - Pokaz reanimacji na fantomie.
  - Zapisy ochotników do zejścia pod wodę z instruktorem pletwonurkowania.
  - Przeloty śmigłowcem nad miastem - godz. 13<sup>30</sup>
  - Zejścia pod wodę z instruktorem pletwonurkowania
  - Zawody kajakarskie, rodzinne zawody kajakarskie, pływackie - godz. 14<sup>00</sup>
  - Pokazy jazdy na nartach wodnych - godz. 16<sup>00</sup>
- Scena przy Złotowskim Domu Kultury**
- Program artystyczny w wykonaniu zespołów: ANTARAS (Peru), COTTON CAT, KAMA MUSIC, LA PLATA, KUBRYK - godz. 16<sup>00</sup> - 24<sup>00</sup>
- Reklama sponsorów (konkursy, loterie i zabawy dla i z udziałem publiczności) - prowadzą Grażyna DREJSKA, Krzysztof STASIEROWSKI, Tomek STECIUK, Andrzej ŚLEDŹ. Zakończenie pleneru malarskiego i aukcja obrazów.
- Amfiteatr**
- KONCERT GALOWY EEM - godz. 20<sup>00</sup>
  - Część I - program z udziałem Moniki BORYS, Zbigniewa WODECKIEGO, zespołu DETKO BAND oraz solistów Teatru Muzycznego w Gdyni.
  - Część II - występ laureatów konkursu piosenki ekologicznej „O kryształową kropkę wody” i wręczenie nagród laureatom konkursu wiedzy ekologicznej.
  - Część III - występ Maryli RODOWICZ z Zespołem - program prowadzą Jolanta FAJKOWSKA i Sławomir SIEZIENIEWSKI

Złotów, Aleja Piasta 32, tel 263 58 52, fax 263 58 51

10 lipca '98

## BLUES EXPRESS FESTIWAL

Odjazd pociągu parowego „Blues Express” z Pily około 16.30.

Zagrają

Adam Banach and Band, Gang Olsena, Nadmiar, Blues Market, Sławek Wiercholski i Nocna Zmiana Bluesa, Blues Flowers, Electric Blues Band, Swawolny Dyzio, Jan „Izba” Izbinski + Levandek Oil Stars Blues Band

nowa promocyjna oferta  
**ROZDAJEMY MONITORY ZA DARMO**

**OPTIview kolorowy 14 cali**

**za MONITOR NIE płacisz...**

**KOMP Druk**

# Palcem w bucie

Praktycznie każdy z nas ma jakieś kompleksy. Mniejsze, większe ale ma. Każdy kto twierdzi, że jest inaczej, po prostu kłamie. Ostatnio miałem okazję spotkać się ze swoimi znajomymi ze studiów, którzy po zakończeniu nauki zostali w Poznaniu. Postanowili tam szukać swojej życiowej szansy. Niektórzy z nich pracują w dobrych firmach, inni rozpoczęli karierę naukową. Z takiego stanu rzeczy wypada się tylko cieszyć, bowiem w dzisiejszych czasach dobry start to połowa sukcesu.

W latach studiów z większością tych ludzi byłem blisko związany. Często spotykaliśmy się przy różnego rodzaju okazjach, wspólnie przeżyaliśmy różnego rodzaju sytuacje. Od tamtej pory minęły trzy lata i muszę szczerze powiedzieć, że popadłem w swego rodzaju kompleksy, że oni tam, a ja tu, na głębokiej prowincji. Dziwne to uczucie, ale coś tam w człowiekowi podpowiada, że może gdyby zdecydował się na pozostanie w „dużym” mieście, to życie wyglądałoby zupełnie inaczej, lepiej.

Myszę, że tego rodzaju problemy ma większość młodych ludzi, choć pewnie i starszym nie są one obce. Czy jednak rzeczywiście jest to problem? Tego dylematu na pewno nie mają burmistrz Krajenki Janusz Szczerbiak i Heniu Szopiński, organizator najwspanialszej imprezy bluesowej pod słońcem „Blues Express”.

Ten pierwszy udowodnił swą postawą, że życie na prowincji może również być wspaniałe i dające wiele satysfakcji jak w największym ośrodku miejskim. Szczerbiak od lat mieszka i pracuje w Krajence, cieszy się autorytetem wśród jej mieszkańców, którzy, nawiasem mówiąc, bezgranicznie mu ufają. Zresztą atmosfera jaka panuje w tym spokojnym na pozór miasteczku jest wspaniała. Nikt tu nikomu nie jątrzy, każdy wie, że

jeden na drugim musi polegać.

Trzeba przyznać, że więź, jaką połączeni są krajnie, jest jedyna w swoim rodzaju, i niewiele jest miast w naszym kraju, gdzie ludzie tak silnie identyfikowaliby się ze swoim miastem i, co najważniejsze, swoim burmistrzem. Owa identyfikacja jest tak daleko posunięta, że graniczy z lokalnym szowinizmem, o czym mogliśmy przekonać się podczas telewizyjnej relacji z hali poznańskiej Areny, gdzie rozgrywany był finał konkursu „Wielkopolski Burmistrz Roku”. Trochę nie pasowało to do Szczerbiaka, który, choć jest człowiekiem niezwykle błyskotliwym, jest osobą bardzo skromną. Wielokrotnie podkreślał, że nie wyobraża sobie żyć gdzie indziej niż w swej ukochanej Krajence.

Podobnie o swojej rodzinnej wsi myśli Heniu Szopiński, który pięć dni w tygodniu spędza w drodze pomiędzy koncertami, studiami telewizyjnymi, studiami nagraniowymi. Zna świat show biznesu od podszewki, wie, ile można w nim zyskać, a ile stracić. Mimo to nie dał omamić się popularności i wszystkiemu co się z nią wiąże. Do swego Zakrzewa wraca jak do oazy spokoju. Tu buduje swój dom, tu ma rodzinę, znajomych.

To głównie dzięki niemu Zakrzewo stało się znane w całej Polsce, nic nie ujmując księdzu Domańskiemu. Jego warsztaty bluesowe przyciągają do wsi całą krajową czołówkę muzyków tego gatunku. Wszyscy ci sławni ludzie, którzy na co dzień grają w wielkich salach koncertowych, w Zakrzewie czują się jak u pana Boga za piecem, i kiedy przychodzi czas pożegnania, rozczulają się, jakby szli na wojnę. To samo dotyczy wszystkich fanów bluesa, którzy tygodniowy pobyt w Zakrzewie traktują jak wczasy na Karaibach. - To nic, że tym roku lało - mówią - nad Karaibami też od czasu



do czasu przechodzą huragany.

Szczerbiak i Szopiński to dwie indywidualności. Obaj zrealizowaliby się w każdym punkcie naszego globu, nawet gdyby przyszło im żyć na Antarktydzie. Swoje życiowe sukcesy osiągnęli dzięki ciężkiej pracy, samozaparcia i wytrwałości. Osiągnęli je jednak przede wszystkim dzięki akceptacji dla miejsca, w którym przyszło im żyć.

Kompleksy to podobno ludzka rzecz. Znaczący przedmiot twierdzą, że z niektórymi walczyliśmy do ostatnich chwil naszego życia z mniejszym lub większym skutkiem. Znaczący przedmiot podkreślają jednak, że najlepszym antidotum na nie jest praca i chęć osiągnięcia życiowego celu. Obaj wymienieni przeze mnie panowie są chyba tego najlepszym przykładem, o czym jeszcze nie raz będziemy mogli się przekonać.

*Ekologiczna Pralnia Chemiczna*

*EKO-CHEM Sp.C.*

ul. B. Krzywoustego 9a/71  
77-400 Złotów

**RUSZAMY  
OD POŁOWY SIERPNI!**



- ✓ czyszczenie odzieży
- ✓ odplamianie
- ✓ prasowanie nie niszczące formy

**Wypierzemy prawie wszystko!**



## FITNESS STUDIO

77-400 Złotów, ul. Cechowa 8, tel. (0 67) 265 28 05

czynne  
w godz. 11.00 - 18.00  
**ZAPRASZAMY!**

**Proponujemy:**

- \* solarium  
- super szybkie opalanie (max czas opalania - 15 min.)
- \* sauna fińska
- \* sala ćwiczeń dla kobiet
- \* gabinet kosmetyczny  
- (zabiegi pielęgnacyjne, upiększające, manicur, henna, depilacja woskiem)

**KONKURENCYJNE  
CENY!**

**U W A G A!** Rewelacyjny zabieg modelujący sylwetkę, antycelulitowy, wyszczuplający, ujędrniający ciało.

**aktualności**  
lokalne

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Promocyjna „Leszczyński”. 77-400 Złotów, ul. Wojska Polskiego 2. Redakcja: 77-400 Złotów, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 0672632775. Redaktor naczelny: Mariusz Leszczyński. Współpracownicy: Krystyna Wojtasik, Ewa Polańska, Aleksandra Terech, Jan Grochocki, Janusz Justyna, Henryk Szopiński, Andrzej Ławniczak, Angelika Leszczyńska, Joanna Ziach, Karina Krawczyk, Joanna Hibner-Kasprzyk. Druk: PPR Tongraf w Pile, al. Wojska Polskiego 32-34, tel. 212-34-50. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wszystkie materiały publikowane w „Aktualnościach Lokalnych” są objęte ochroną prawną.



## Anglicy w Złotowie

Złotów. Przybyłym do Złotowa Anglikom z miasta Goole najbardziej przypadł do gustu piknik piwny pod Domem Kultury i tańce „na dechach”. Z uznaniem wyrażali się również o złotowskich zakładach pracy, z którymi w przyszłości mają zamiar w kooperować.

Z szczęśliwą wizytą przebywała w Złotowie trzyosobowa delegacja z angielskiego miasta Goole, której przewodniczył burmistrz miasta John Mant. Celem przyjazdu było nawiązanie bliższych kontaktów z samorządowcami i przedstawicielami złotowskiego biznesu, które w przyszłości miałyby zaprocentować współpracę gospo-

darczą obu miast. Była to pierwsza tego rodzaju wizyta gości z Wysp. Jak dotąd wzajemne kontakty ograniczały się jedynie do wymiany kulturalnej.

O tym, że władze Goole poważnie potraktowały wyjazd do Polski, świadczyć może fakt, że w skład delegacji wszedł Tom Cone, dyrektor instytucji będącej odpowiednikiem naszej Izby Gospodarczej. W bogatym programie pobytu Anglicy mieli możliwość odwiedzenia złotowskich przedsiębiorstw: Unimetal, Silmet, Metalplast. Spotkali się również z prezesem Złotowskiego Forum Gospodarczego Jerzym Jankowiakiem, z którym rozmawiali o perspektywach rozwoju współpracy gospodarczej. W rozmowie Anglicy wielokrotnie podkreślali, że w ich kraju coraz częściej mówi się o inwestowaniu w krajach byłego bloku wschodniego.

W trakcie wizyty goście odwiedzili również Muzeum Ziemi Złotowskiej, hospicjum, Złotowski Dom Kultury, spotkali się z wicewojewodą piłskim Jerzym Podmokłym. W pierwszym dniu pobytu na Złotowszczyźnie Anglicy mieli przyjemność poznać walory przyrodnicze naszych okolic, spędzając między innymi czas na łowieniu ryb. Największe wrażenie jednak zrobił na nich niedzielny piknik piwny przed Złotowskim Domem Kultury. Ze zdumieniem patrzyli na tańczących „na dechach” tłum, twierdząc, że czegoś podobnego u siebie nie widzieli.

*Podczas wizyty w Złotowie burmistrz Goole spotkał się z zarządcą Unimetalu Jackiem Ćwieszewskim.*

TJ

## Rady dla sołtysa

Gmina Złotów. W trosce o rozwój złotowskiej wsi wójt gminy Złotów zorganizował spotkanie, na którym urzędnicy i bankowcy mieli wskazać sołtysom i przedsiębiorcom z terenu gminy drogę wyjścia z gospodarczej zapaści. Czy im się to udało, czas pokaże. Jednak już dziś odzywają się głosy domagające się organizacji kolejnych tego typu spotkań.

Pod koniec czerwca w ośrodku Zabajka w Stawnicy odbyło się spotkanie przedstawicieli władz wojewódzkich, samorządowych, bankowców, z przedsiębiorcami i sołtysami z terenu gminy Złotów. Przedmiotem spotkania, które zorganizował wójt gminy Kazimierz Trela, było omówienie sposobów restrukturyzacji złotowskiej wsi.

W Stawnicy właściciele firm, jakie funkcjonują na

obszarze gminy, mogli uzyskać informacje dotyczące sposobów kredytowania inwestycji gospodarczych na terenach wiejskich oraz zapoznać się z preferencjami jakie przysługują zakładom pracy zatrudniającym bezrobotnych z wiosek, w których firma funkcjonuje.

Wyczerpujących informacji wszystkim zainteresowanym udzielali między innymi dyrektor Wojewódzkiego Biura Pracy, dyrektor Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, pracownicy Banku Gospodarki Żywnościowej. Na uwagę zasługuje fakt, że w przeciwieństwie do sołtysów, na spotkaniu licznie stawili się gminni przedsiębiorcy. Tych pierwszych być może usprawiedliwia pora spotkania, które odbyło się w godzinach południowych, a więc w czasie, kiedy praca w gospodarstwie wre w najlepsze.

Przybyli na Zabajkę nie żalowali, podkreślając zgodnie, że tego typu spotkania winny być organizowane częściej.

TJ

## Urząd Stanu Cywilnego zanotował

USC Złotów:  
URODZENIE  
1. Kamil Stronala  
2. Wojciech Piotr Kamowski  
3. Sandra Michałowska  
4. Daria Gruszyńska  
5. Dawid Józef Michałowski  
6. Damian Krzysztof Kubiński  
7. Łukasz Hildebrandt  
8. Marek Suleja  
9. Wiktoria Czarnotta  
10. Michał Betscher  
11. Weronika Ramiączek  
12. Ariel Wojciech Wilczek  
13. Karol Henryk Cieplik  
14. Sebastian Sitariski  
15. Tomasz Klinger  
16. Mikołaj Juliusz Rutkowski  
17. Lucyna Jadwiga Drzewiecka  
18. Bartłomiej Pawlak  
19. Wiktoria Sosnowska  
20. Małgorzata Majewska  
21. Artur Piotr Burda  
22. Dawid Kowalczyk  
23. Izabela Harasiuk  
24. Patryk Dariusz Surma  
25. Szymon Leszek Januszewski  
26. Jakub Dawid Hacia  
27. Mateusz Kołtunak  
28. Justyna Dagmara Lisewska  
29. Damian Kowalczyk  
30. Wioletta Kozłowska  
31. Wojciech Kozdra  
32. Kazimierz Jan Graf  
33. Mateusz Jakub Kondrachi

ZGONY  
1. Tadeusz Brzeziński- 68 l.  
2. Kazimierz Sapieha- 84 l.  
3. Marianna Dyjak- 72 l.  
4. Bronisław Księżak- 82 l.  
5. Leon Klóska- 77 l.  
6. Weronika Kuna- 80 l.  
7. Antoni Tarasz- 51 l.  
8. Władysław Trela- 66 l.  
9. Stanisław Kedra- 69 l.  
10. Zygmunt Krajewski- 90 l.

ŚLUBY  
1. Jarosław Ochman, Dorota Bury  
2. Grzegorz Michałowski, Jolanta Benk  
3. Marek Brzeziński, Sylwia Lamonska  
4. Grzegorz Wnuk, Jolanta Kubala  
5. Daniel Szeffler, Wioletta Kuch  
6. Tomasz Janda, Monika Jósko  
7. Mirosław Kasprzyk, Jolanta Biedak  
8. Piotr Piżczek, Ewa Dorż  
9. Wiesław Brycoń, Dorota Skiba  
10. Tomasz Brzeziński, Aleksandra Bilicka  
11. Krzysztof Wasik, Agnieszka Blochowicz  
12. Jan Břewka, Wioletta Graf  
13. Zbigniew Izdebski, Danusia Piżczek  
14. Tomasz Nowak, Joanna Grabowska  
15. Rafał Stępień, Wiesława Zdanowicz  
16. Karol Kowalski, Marlena Borsich

Dnia 30 czerwca 1998r. 25-lecie pojęcia małżeńskiego obchodzili Państwo Agnieszka i Paweł Deja ze Złotowa. Szanownym Jubilatom najserdeczniejsze życzenia dłuższych lat we dwoje życzą Burmistrz miasta Złotowa, kierownik USC Złotów oraz redakcja „Aktualności”.

USC LIPKA  
ŚLUBY  
1. Ewa Lewandowska, Robert Grzegorz Walczuk  
2. Agnieszka Nikel, Robert Wenda  
3. Joanna Agnieszka Czarna, Sławomir Kirchoff  
4. Brygida Wiesława Szyca, Sławomir Bętański

USC KRAJENKA  
ŚLUBY  
1. Józef Kuberski- Głubczyn, Stanisława Sroczyńska  
2. Tadeusz Pepliński, Bożena Wojtecka  
3. Piotr Kleczka, Marzenna Gierus

Jubileusz 50-lecia pojęcia związku małżeńskiego obchodzili Krystyna i Marian Drogoszowie z Krajenki.

W dniu 16 czerwca odbył się kolejny jubileusz - 104 urodziny Pana Włodzimierza Czajkowskiego, zamieszkałego w Krajence przy ul. W. Witosza 11. Z tej okazji, w imieniu burmistrza gminy i miasta, kierownik USC wręczył Jubilatom kwiaty i złożył życzenia doczekania następnego jubileuszu.

## DOMAL

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY  
Emil Kwiatkowski  
Rok założenia 1987

Koncesjonowany i autoryzowany  
zakład instalacji  
systemów alarmowych  
wykonuje usługi w zakresie  
projektowania, montażu i konserwacji  
systemów alarmowych  
telewizji przemysłowej  
i systemów kontroli dostępu  
oraz monitoringu alarmów

77-400 Złotów, al. Piasta 49 p. 107  
tel. (0-67) 263-62-92

Złotów, Aleja Piasta 32, tel 263 58 52, fax 263 58 51

Super  
Cena !

2999,-

netto

Intel Pentium II 233 MHz  
RAM 32 MB DIMM, HDD 3,2 GB  
S3 VIRGE 2 MB, SB 16 BIT  
CD ROM 24X, klawiatura, mysz  
MS Windows'95

... wystarczy kupić komputer



KOMPUTER

# PROBLEM Z PASAMI

Chyba nikt z kierujących pojazdami mechanicznymi nie neguje potrzeby malowania na jezdni znaków poziomych. Każdy kto podróżował nocą, we mgle czy strugach ulewnego deszczu zaznajomił się z ich przydatnością.

Dwa tygodnie temu Zarząd Dróg w Złotowie przystąpił do malowania znaków poziomych na jezdniach posiadających minimum 6 metrów szerokości.



Prace te zostaną wykonane na drogach nr 10 - trasa Piła do granicy z woj. bydgoskim, nr 11 - obejmującą odcinek drogi przebiegającej przez teren gminy Okonek, nr 188 - trasa Piła - Złotów - Człuchów do granicy Debrna oraz na drodze nr 189 - Jastrowie - Złotów.

Wykonawcom prac zleconych przez ZD w Złotowie jest Rejon Dróg Miejskich w Pile, który dysponuje do tego celu jednym z najnowocześniejszych w kraju urządzeń.

Niestety, malowanie pasów rozpoczęło się fatalnie. Już po pierwszym dniu, z uwagi na błędy techniczne poczynione przez operatora, malowanie przerwano. Mimo to wymalowane znaki drogowe na odcinku drogi Złotów - Krajenka nadal wprowadzają kierowców w błąd. Oto bowiem w miejscu, gdzie znak pionowy zakazuje wy-

przedzania znak poziomy dopuszcza taką możliwość. I bądź tu mądry.

Obserwując zachowanie kierujących pojazdami, można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że drogowa niedoróbka wprowadziła spore zamieszanie. Pytany o to dyrektor RD w Złotowie potwierdził zaobserwowane błędy i niekonsekwencje, informując, że w trybie pilnym do czasu właściwego namalowania znaków poziomych zdjęte zostaną znaki pionowe, dotyczące zakazu wyprzedzania na wspomnianym wyżej odcinku drogi.

Drogowcy apelują, aby w okresie przejściowym zachować cierpliwość i rozagę. Po zasięgnięciu opinii stosownej komisji i policji drogowej sytuacja na pewno powróci do normy.

Na zdjęciu: Oby dylematów ze znakami, takich jak widoczne na zdjęciu, kierujący mieli jak najmniej.

Andrzej Ławniczak

Pani Urszuli Mołdrzyk oraz Panu Władysławowi Ogórkowi bardzo serdecznie dziękuję za ogrom osobistego zaangażowania w pracy Komitetu Telefonizacji Wsi Śmiardowo Krajeńskie i Podróżna.

Janusz Szczerbiak  
Burmistrz Miasta i Gminy Krajenka

## NOWO OTWARTA KSIĘGARNIA

Aliny Sadowskiej  
na ul. Bohaterów Westerplatte 17  
w Złotowie

Zaprasza!

OFERUJE:

- książki dla każdego
- duży asortyment artykułów szkolnych, biurowych.

PRZYJDŹ, ZOBACZ, SPRAWDŹ



## Ogłoszenie UM w Krajenke

Możemy Ci pomóc!

Jeśli masz kłopoty lub mają je Twoi bliscy, możesz skorzystać z pomocy psychologa bądź innego specjalisty. Przyjdź w pierwszy poniedziałek miesiąca, między 16.00 a 18.00 do pokoju nr 2a w Urzędzie Gminy i Miasta w Krajenke.

## Informator AKTUALNOŚCI

Telefony alarmowe		Rejonowy Urząd Pracy	2637001
pogotowie ratunkowe	999	Krajenka	
straż pożarna	998	Urząd Miasta i Gminy	2638508
policja	997	Zakrzewo	
Policyjny telefon zaufania		Urząd Gminy	2665707
w KWP w Pile	0800 60 715	Lipka	
PKP		Urząd Gminy	2665041
Złotów	2633081	Msze św.	
Krajenka	2638346	Złotów	
Zakrzewo	2667028	Parafia WNMP - w dni powszednie	7:00, 9:00, 18:30; niedziele i święta:
Lipka	2665027	- kościół parafialny	7:00, 9:00, 11:00,
PKS			14:00, 18:30,
Złotów	263 2965	- szkolny	8:00, 9:30, 11:00, 12:15
Pogotowia. Usługi		dyżury kancelarii parafialnej pn.-wt.	16:00-18:00, śr.-pt. 9:30-12:00
Złotów		Krajenka	
Przychodnia Rejonowa	2633139	Parafia Rzymskokatolicka ul. Szkol-	
	2633396	na 1	2638351
Pogotowie Energetyczne	2632550	w dni powszednie	7:00, 17:00
Wojewódzki Zakład		w niedziele i święta	7:30, 9:00, 12:00,
Weterynarii	2635154		16:00
TAXI	2632555, 2632478	Zakrzewo	
Krajenka		Parafia Rzymskokatolicka ul. Do-	
Przychodnia Rejonowa	2638547	mańskiego 3	2667020
Zakrzewo		w dni powszednie	18:00; w niedzie-
Gminny Ośrodek		le i święta	8:00, 11:30
Zdrowia	2667094	Lipka	
Apteka REMEDIUM czynna		Parafia Rzymskokatolicka	
codziennie 8.00-15.00;			2665015
w soboty 8.00-12.00	2667097	Kościół pw. ś w. Katarzyny Ale-	
stały dyżur domowy	2667550	ksandryjskiej, msze ś w. W dni po-	
Lipka		wszednie 17,30;	
Ośrodek Zdrowia	2665031	w niedziele i święta	8:00; 12:00;
Urzędy			17.30.
Złotów		Kościół w Batorowie - niedziela,	
Urząd Miejski	2632491	godz. 10.00.	
Urząd Gminy	2635305		
Urząd Rejonowy	2633220		

## Krajenka telefonami stoi

Gmina Krajenka już w niedługim czasie zostanie całkowicie telefonizowana. W ciągu najbliższych dwunastu miesięcy telefony mają otrzymać wszyscy chętni z wiosek położonych na obszarze gminy.

Dobiega końca telefonizacja wsi Podróżna i Śmiardowo Krajeńskie. Aktualnie do sieci podłączono 72 domostwa. Ta liczba zostanie powiększona o kolejnych 22 abonentów, którzy otrzymają numery w połowie lipca br. Tym samym gmina Krajenka będzie praktycznie w 90% telefonizowana. Ze wszystkich wiosek znajdujących się na terenie gminy jedynie do wsi Pogórze nie doprowadzono jeszcze telefonicznego kabla. Burmistrz Krajenki Janusz Szczerbiak uważa jednak, że jest to kwestia najbliższych dwunastu miesięcy. To samo dotyczy kilku gospodarstw w Barankowie, Czajcu i Leśniku. Co ciekawe, większość prac związanych z podłączeniem telefonów finansują władze gminy. Jest to o tyle istotne, że opłaty za połączenia wpływać będą do kasy Telekomunikacji. TJ

# W Łąkie mają swój kościół



Na zdjęciu soltys Łąkie Marianna Rościńska w nowej świątyni.

*Łąkie. 21 czerwca był dniem wielkiego święta w Łąkie. W upalne niedzielne popołudnie mieszkańcy wsi mogli po raz pierwszy uczestniczyć we mszy świętej w swoim kościele..*

Kościół w Łąkie mieści się w dawnej sali wiejskiej. Decyzję o przekazaniu niszczonego budynku na cele sakralne Rada Gminy Lipka podjęła w lutym tego roku. Ustaliła także, że będzie on sprzedany parafii w Starej Wiśniewce (do której należy Łąkie) za symboliczny 1 % wartości ustalonej przez rzeczoznawcę.

Przed przekształceniem budynku w kościół należało go najpierw wyremontować i dodać kilka elementów. Zajął się tym nowy właściciel. - *Autorem projektu, według którego dokonaliśmy zmian, jest inżynier Strouba ze Szczecina. Prace trwały 4 miesiące, ale nie zdołaliśmy w tym czasie zrobić wszystkiego. Planujemy jeszcze w najbliższym czasie, między innymi, wybudowanie wieży. Bardzo cieszę się z tego, że Łąkie ma swój kościół. Mieszka tam ponad pięćset osób, a do tej pory musieliśmy korzystać z uprzejmości dyrektora szkoły podstawowej, pana Kęcińskiego. Msze odprawiane były na szkol-*

*nym holu - powiedział proboszcz parafii Stara Wiśniewka ksiądz Stanisław Chojnowski. I dodał, że powstanie nowej świątyni nie doszłoby do skutku, gdyby nie samorządowi gospodarze terenu z Lipki i z Zakrzewa, mieszkańcy Łąkie, którzy pracowali przy remoncie, oraz sponsorzy m.in. pan Medeneck, którzy w różny sposób wspomogli przebudowę. Parafianie są również zadowoleni. - Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że nareszcie mamy u siebie kościół. To dla nas wielka radość i honor, że z tej okazji przyjechał do nas sam ksiądz biskup Paweł Cieślak, nasz krajan zresztą - powiedziała mieszkanka Łąkie tuż po zakończeniu uroczystości. Dla biskupa dzień 21 czerwca był także datą ważną - przypadała nań 34-rocznica jego święceń kapłańskich. Biskup był pod wrażeniem tempa, w jakim powstała nowa świątynia, a ksiądz Chojnowski wielokrotnie podkreślał, że nowy kościół pw. Miłosierdzia Bożego jest wyrazem wdzięczności Bogu za wszystkie jego łaski, a szczególnie za zbliżający się jubileusz 2000 lat chrześcijaństwa. O oprawę muzyczną uroczystości zadbały dwa zespoły: Harcerski Zespół Mandolinowy „Frygi” i Młodzieżowa Orkiestra Dęta przy OSP w Lipce. Po zakończeniu mszy biskup długą chwilę błogosławił i rozmawiał z licznie zgromadzonymi ludźmi.*

Joanna Ziak.

## Astra dla Szczerbiaka

*Złotów ma Euro Eco Meeting, Zakrzewo Blues Express, Krajenka ma najlepszego w Wielkopolsce burmistrza.*

Jeszcze rok temu konkurs na najlepszego burmistrza Wielkopolski miał charakter bardzo kameralny. Mimo że patronat medialny sprawował nad nim jeden z najwięksi dzienników prasowych Wielkopolski, z postronnych osób mało kto wiedział, o co w całej zabawie chodzi. W tym roku rozmach, z jakim przeprowadzono imprezę, mógł zaimponować każdemu. Ale od początku.

W konkursie każde spośród sześciu województw (poznaniańskie, gorzowskie, leszczyńskie, pilskie, kaliskie, konińskie) miało swojego reprezentanta, którego wybierano na podstawie głosów czytelników „Głosu Wielkopolskiego”. W tym roku, podobnie jak i w ubiegłym, czytelnicy z Pilskiego wybrali burmistrza Krajenki Janusza Szczerbiaka. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1997 roku krajanin zajął w plebiscycie drugie miejsce, minimalnie ulegając burmistrzowi Tamowa Podgórnego.

Kiedy czytelnicy wybrali swoich kandydatów, okazało się, że obok burmistrza Krajenki do konkursu zakwalifikowali się burmistrzowie i wójtowie Międzychodu, Bralina, Pyzdr, Gronowa, Wschowej. Niedługo potem kapituła konkursowa złożona z ludzi świata biznesu, nauki, polityki, kultury wyznaczyła daty sześciu festynów - eliminacji, które miały się odbyć w każdym z wymienionych miast. Przedostatni festyn odbywał się w Krajence, o czym na łamach Aktualności szeroko informowaliśmy. Po zakończeniu wstępnych eliminacji na miejsce wielkiego finału wybrano halę poznańskiej Areny.

Atmosfera w Arenie była wspaniała. Tylko z samej Krajenki na finał przyjechało sześć pełnych po brzegi autobusów, w sumie trzysta osób. Pozostałe gminy nie były gorsze, tym bardziej, że już dawno było wiadomo, że całą imprezę będzie transmitować na żywo poznańska telewizja. Po ostat-

nim festynie burmistrz Krajenki był na pierwszym miejscu ex aequo z burmistrzem Międzychodu.

Finał rozpoczął się szczęśliwie dla Szczerbiaka. Po czterech pierwszych konkurencjach prowadził. W sektorze zajmowanym przez mieszkańców Krajenki zapanowała wrzawa nie do opisania. Później jednak na prowadzenie wysunął się burmistrz Międzychodu Juliusz Koch, natomiast Krajenka spadła w pewnym momencie nawet na trzecie miejsce. - *Wtedy nawet moja żona straciła nadzieję na zwycięstwo - wspomina burmistrz Krajenki.*

Na szczęście od tej chwili zaczęło się odrabianie strat, tak że przed ostatnią konkurencją Szczerbiaka od Kocha dzieliły dwa punkty. Na zakończenie konkursu kapituła przygotowała pytanie związane z gminną gospodarką. Oto burmistrzowie musieli odpowiedzieć na pytanie, skąd wzięliby pieniądze, aby wybudować w swoim mieście sztuczne lodowisko, na którym łyżwiarze figurowi mieliby walczyć o olimpijskie laury w ramach olimpiady Zakopane 2006. Burmistrz Krajenki, zdaniem jury, wykazał się największą przedsiębiorczością, dzięki czemu rzutem na taśmę wskoczył na pierwsze miejsce razem z burmistrzem Międzychodu. Niestety, główna nagroda, samochód opel Astra, był tylko jeden.

Rozważano różne możliwości z losowaniem włącznie. W końcu postanowiono, że o zwycięstwie zadecydują miejsca, jakie zajęli burmistrzowie obu miast podczas poszczególnych festynów. I tu okazało się, że Janusz Szczerbiak był lepszy. Radości krajan nie było końca. Po powrocie z Poznania autobusy na klaksonach objechały krajeński rynek, a w miejscowym Domu Kultury rozpoczęła się wielka feta, która trwała do białego rana. Wytoczono trzy beczki piwa, były chóralne śpiewy, gratulacje, życzenia. Janusz Szczerbiak twierdzi, że jego sukces jest przede wszystkim sukcesem mieszkańców gminy. TJ

## Leśna magistrala

*W gminie Lipka powstanie pierwsza ścieżka rowerowa, która będzie prowadzić po okolicznych lasach, Według wstępnych założeń jej długość wynosić będzie około 40 kilometrów.* Zachodnia część gminy Lipka to w głównej mierze tereny leśne, gdzie nie brakuje jezior, rzeczulek, stawów, które stanowią doskonale miejsce do uprawiania turystyki. Mając to na uwadze, władze gminy wspólnie z Nadleśnictwem Lipka postanowiły wytyczyć leśnymi duktami ścieżkę rowerową. Ścieżka miałaby rozpoczynać się przy siedzibie Nadleśnictwa w Lipce i drogami gruntowymi prowadzić do wsi Trudna. Stamtąd przez Kielpin rowerzyści będą mogli dojechać do Potulic, skąd lasami i polami dojadą z powrotem do Lipki. Jak twierdzi wójt gminy Lipka Wojciech Kurdziko, poprowadzenie ścieżki nie będzie wymagało wielkich nakładów finansowych, gdyż ścieżka tylko na niewielkich odcinkach będzie pokryta asfaltowym dywanikiem.

Wójt uważa, że ścieżka przyciągnie miłośników dwóch kółek z całego regionu. Z myślą o nich powstaną również specjalne parkingi, gdzie będą mogli odpocząć, przygotować posiłek. Cała trasa będzie oznakowana.

Lipkowska ścieżka będzie pierwszym tego typu przedsięwzięciem, nie tylko w gminie ale także w przyszłym powiecie złotowskim, które pamiętajmy, pretenduje do miana turystycznego i ekologicznego zagłębia.

Warto dodać, że aktualnie pracownicy Nadleśnictwa wytyczają szlak, którym w niedalekiej przyszłości pojadą pierwsi entuzjaści rowerowych wycieczek. TJ

### SPROSTOWANIE

Redakcja „A.I.” informuje, że materiał dziennikarski „Czy podatki trzeba płacić?” opublikowany w numerze 10/13 z 25 maja br. był tekstem nie autoryzowanym.

A.I.

# ZEMSTA SOLIDARNOŚCI?

Po trzech latach od momentu objęcia przez Helenę Agatowską stanowiska dyrektora Domu Dziecka w Złotowie kurator oświaty zdecydował o jej odwołaniu. W uzasadnieniu napisał, że przyczyną takiej decyzji była wadliwa i tendencyjna polityka kadrowa prowadzona w placówce. Trzy lata temu Agatowska zwolniła przewodniczącego zakładowej „Solidarności” w związku z zarzutami o finansowe malwersacje.

Helena Agatowska nim objęła stanowisko dyrektora Domu Dziecka w Złotowie, przez piętnaście lat pracowała jako nauczycielka w miejscowym Liceum Medycznym. Pracowała tam pewnie do tej pory, gdyby nie fakt, że kształcenie pielęgniarek straciło sens i dyrekcja szkoły postanowiła zlikwidować kierunek. Szukając nowego miejsca pracy, trafiła do Miejskiego Zespołu Szkół. Nie minęło jednak wiele czasu i kurator wojewódzki ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora złotowskiego Domu Dziecka. Po namowach znajomych postanowiła doń przystąpić. Jednym z czynników, który miał wpłynąć na wybór danego kandydata, był program zamierzeń, jakie nowy dyrektor chciałby realizować przez okres najbliższych pięciu lat. - *Moja koncepcja prowadzenia Domu była bardzo pragmatyczna, dostosowana do realiów, jakie ówczesnie panowały. Nie obiecywałam niczego, czego nie mogłabym zrealizować. Dla mnie najważniejszy był prawidłowy rozwój wychowanków Domu Dziecka* - wspomina Helena Agatowska. Był maj 1995 roku. Jak się okazało, do konkursu przystąpiły dwie osoby. Oprócz Agatowskiej swą kandydaturę zgłosił także nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Złotowie, który na mocy umowy na czas określony, pełnił w Domu Dziecka funkcję wychowawcy. W dniu przesłuchań obu kandydatów komisja konkursowa nie zdołała rozstrzygnąć, który z nich jest lepszy, stosunek głosów członków komisji ułożył się po 50%. Głos decydujący należał do Donaty Kilar, ówczesnego kuratora oświaty, która wskazała na Agatowską.

Wiadomość o zwycięstwie w konkursie dotarła do Heleny Agatowskiej w dniu 31 maja 1995 roku. Tego samego dnia w Domu Dziecka swą pracę zakończył rewident oddelegowany przez kuratorium do przeprowadzenia kontroli finansowej w placówce. Wyniki kontroli zostały zawarte na 131 stronach(!) protokołu pokontrolnego. Wśród wielu nieprawidłowości ujawniono fakt fałszowania kart drogowych poprzez podrabianie podpisów oraz nierzetelne rozliczanie gotówki i fikcyjne wyplaty w kasie Domu. W protokole znalazły się także inne przykłady działań zmierzających do zagarnięcia gotówki. Zarzuty obciążały przede wszystkim dwóch pracowników: kasjerkę i konserwatora, który pełnił również funkcję przewodniczącego komisji zakładowej „Solidarności”.

1 czerwca Helena Agatowska objęła stanowiska dyrektora Domu. Na dyrektorskim biurku znalazła protokół rewidenta, który nie pozostawił złudzeń co do niektórych jej podwładnych. Nie chcąc jednak rozpoczynać pracy od zwolnień, nowa pani dyrektor postanowiła dać ostatnią szansę dwojce pracowników.

Współpraca nie trwała jednak długo. Po trzech miesiącach konserwator został zwolniony dyscyplinarnie. - *Te dziewięćdziesiąt dni potwierdziło wiele zarzutów rewidenta. Do tego doszedł jeszcze stosunek konserwatora do wykonywanej pracy. Nie widziałam dalszego sensu przedłużania takiego stanu rzeczy* - mówi Agatowska.

Jako przykład podejścia konserwatora do swoich obowiązków dyrektorka przytacza sytuację z rowerami będącymi na stanie Domu Dziecka. - *Wiedziałam, że kiedyś dzieci uczęszczały na wycieczki rowerowe. Pomyślałam, że można powrócić do dobrej tradycji. Niestety, kiedy kon-*

*serwator przyniósł mi listę części, jakie trzeba było zakupić, by wyremontować rowery, ręce mi opadły. Przez te wszystkie lata rowery stały zapuszczone i niszczały* - opowiada.

Podobnie rzecz miała się z meblami znajdującymi się w pokojach wychowanków. Czarę goryczy przepełniła sytuacja, kiedy konserwator odpowiedzialny za nysę będącą służbowym pojazdem placówki odmówił wyjazdu po dziecko. - *Powiedział, że po dziecko nie wyjedzie, bo samochód jest zepsuty. W zamian zaproponował, bym pojechała po dziecko samochodem prywatnym. Dla wyjaśnienia dodam, że moją poprzedniczkę zwolniono z funkcji dyrektora między innymi ze względu na używanie samochodu prywatnego do celów służbowych. O dziwo, zarzut ten najgłośniej podnosił przewodniczący zakładowej „Solidarności”.*

We wrześniu 1995 roku Agatowska zwolniła konserwatora, natomiast kasjerka odeszła z placówki sama za porozumieniem stron. Decyzja o zwolnieniu spowodowała, że dla urzędującej dyrektorki problemy dopiero się zaczęły. Konserwator oddał sprawę do sądu pracy, twierdząc, że jako przewodniczący zakładowej komisji „Solidarności” został potraktowany niezgodnie z ustawą o związkach zawodowych, która jasno określała warunki, jakie musiały być spełnione, by przewodniczący związków zawodowych mógł zostać zwolniony z pracy.

Rozprawom, które odbyły się w Sądzie Rejonowym w Złotowie towarzyszyły manifestacje nauczycielskiej „Solidarności”. W jednej z nich miał uczestniczyć nawet dzisiejszy szef „Solidarności” na województwo piłskie. Były transparenty, okrzyki poparcia dla zwolnionego, słowem wzorcowy protest.

Sąd nie ustosunkowując się do zarzutów przedstawionych przez pełnomocnika dyrektora Domu Dziecka wobec zwolnionego, uznał, że ustawa o związkach zawodowych została naruszona i decyzję o zwolnieniu dyscyplinarnym uznał za nieważną. Wobec tego strony zawarły ugodę sądową o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron, na mocy której konserwator otrzymał także zadośćuczynienie finansowe. Sprawa wydawała się być zakończona.

Przez trzy lata Dom Dziecka funkcjonował bez żadnych przeszkód. Dzięki zaangażowaniu Agatowskiej pojawili się nowi sponsorzy, znalazły się środki na niezbędne inwestycje. Ostatnia z nich dotyczyła remontu centralnego ogrzewania. Sporządzono już nawet dokumentację techniczną, na podstawie której na początku roku miały zostać rozpoczęte prace. Niestety, nowy kurator Czesław Koźmiński zdecydował, że to nie Helena Agatowska będzie je nadzorować.

30 maja br. kurator podczas rozmowy z Agatowską poinformował ją, że do wojewody piłskiego Ireneusza Michałaka wpłynęło pismo członków „Solidarności” oskarżające dyrektorkę o szykanowanie członków związków. O jakie osuby chodziło kurator nie powiedział. Trudno się temu dziwić, skoro od trzech lat, wraz z odejściem konserwatora i kasjerkę żadnego związkowca w Domu Dziecka nie ma. Nie zmieniło to jednak faktu, że 10 czerwca br. kurator odwołał Helenę Agatowską ze stanowiska dyrektora Domu Dziecka w Złotowie. Kurator swą decyzję uzasadnił wadliwą i tendencyjną polityką kadrową, jaką prowadziła Agatowska. Dodać należy, że w ciągu trzech lat dyrektorka Domu oprócz konserwatora nie zwolniła żadnego pracownika placówki. Owszem, z niektórymi nie zostały odnowione umowy o pracę zawarte na czas określony.

W chwili obecnej Helena Agatowska oddała sprawę do sądu pracy, domagając się uznania za bezskuteczne oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Zgodnie z ustawą o systemie oświaty nauczyciel może być odwołany ze stanowiska kierowniczego w przypadkach szczególnie uzasadnionych. W okresie od 19 lutego do 4 marca br. w Domu Dziecka w Złotowie przeprowadzono wizytację, która oceniła pracę Agatowskiej pozytywnie. Oznacza to, że kurator, oprócz skargi związkowców skierowanej na ręce wojewody Ireneusza Michałaka, nie miał żadnych podstaw, by dyrektorkę zwolnić.

ML



## AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA

Oferuje kompleksowe usługi w zakresie:

- projektowania, montażu i konserwacji automatyki
- programowanie sterowników PLC
- instalacji alarmowych
- domofonów i videodomofonów
- telewizji przemysłowej

Piotr Witecki, ul. Plażowa 2; 77-400 Złotów; tel. (067) 265 29 54

## Dyżury redakcyjne

poniedziałek 10.00 - 12.00

wtorek - 14.00 - 16.00

środa - 14.00 - 16.00

piątek - 10.00 - 12.00

sobota - 9.00 - 12.00

telefon 263 27 75

# CO SIĘ STAŁO W EKONOMIE?

*Nie jest to może wakacyjny temat, bo rok szkolny już za nami, jednak nie wszystkim dane jest cieszyć się wakacjami. Niewesoły nastrój zapanował wśród tegorocznych maturzystów złotowskiego Liceum Ekonomicznego. Wszystkiemu winne są fatalne wyniki matur.*

Na początek może trochę statystyki: na 120 osób, które przystąpiły do części pisemnej egzaminu maturalnego, pozytywny wynik uzyskało 56 osób, co stanowi 46,67% ogółu. Wynika z tego, że matury nie zdały 64 osoby. Z języka polskiego do egzaminu ustnego nie zostało dopuszczonych 26 osób (21,67% ogółu), a z historii i matematyki aż 54 osoby (45%).

Cała ta statystyka została zawarta w petycji, jaką skierowali rodzice maturzystów do Kuratorium Oświaty w Pile i do Ministerstwa Edukacji Narodowej w Warszawie, wraz z prośbą o odpowiedź, dlaczego wyniki matur przedstawiają się tak ponuro. Pomimo tego, że petycja została wysłana 20 maja, do chwili obecnej załamani rodzice nie otrzymali znikąd odpowiedzi (kłania się kpa). Gdy próbowałam telefonicznie dowiedzieć się w Kuratorium Oświaty w Pile, kiedy nadejdzie odpowiedź, miły i tajemniczy męski głos w słuchawce poinformował mnie, że pani wizytator mająca udzielić odpowiedzi znajduje się na zwolnieniu lekarskim...

Nie pozostało mi więc nic innego, jak zapytać maturzystów i ich rodziców, co według nich wpłynęło na tak słabe oceny z egzaminów. Ci, którzy zgodzili się porozmawiać, prosili o anonimowość, gdyż za rok będą znowu zdawać maturę, a i tak już „podpadli”, podpisując się pod petycją.

Na początku mówią o stresie, ale przecież nie ma takiego egzaminu, którego nawet najlepiej przygotowany człowiek się nie boi, a co dopiero mówić o maturze, która zdawana jest pod dużą presją jako „przepustka

do dorosłości”. Co roku tysiące ludzi zdaje maturę, a więc nie można mówić o tym, że w LE ponad 53% uczniów popadło w zbiorową histerię. Mama jednej z maturzystek mówi, że emocje związane z egzaminem byłyby usprawiedliwieniem dla 10-15% ocen negatywnych. Rezultat 53,33% musi mieć jednak inne uzasadnienie, a ona zaryzykuje stwierdzenie, że uzasadnieniem takim może być niski poziom albo niewłaściwy proces nauczania. Trudno mi w to uwierzyć, patrząc na oceny na świadectwach ukończenia szkoły. Na większości świadectw widnieją oceny dobre i bardzo dobre zarówno z języka polskiego, jak i matematyki czy historii. Nie są to oceny z ostatniego semestru, a z całego okresu nauki. Taka ocena jest więc podsumowaniem czteroletniej pracy.

Co więc myśli uczeń, przystępując do egzaminu maturalnego z oceną np. dobrą? Myśli, że jest przygotowany do tego egzaminu dobrze (przynajmniej tak myśleli uczniowie LE), a okazało się, że mając takie oceny, to za mało by zdać maturę. Trochę to wszystko dziwne... A może po prostu ktoś dał maturzystom złudną nadzieję, że są dobrze przygotowani, bo przecież takie same zadania maturalne były rozwiązywane w wielu szkołach, a jednak wyniki w innych szkołach były o niebo lepsze. Jeden z rodziców podsumowuje całą sytuację w następujący sposób: *Postałem dziecko do szkoły średniej, gdzie mieli dobrze je przygotować do studiowania, a jeżeli nauczyciele nie umieli przygotować go nawet do matury, to niech nauczają w zawodówce - tam nie zdaje się matury.* Inny rodzic dodaje: *W Polsce studiuje tylko 7% ludzi, gdy w innych państwach około 30%. Gdy we wszystkich szkołach w kraju zaczną nauczać tak „rzetelnie” jak w Złotowie, to studiować będzie 3%. Będziemy mieli społeczeństwo idiotów. Jeżeli nauczycielowi nie chce się nauczać młodzieży, to niech wypoczywa na zasiłku dla bezrobotnych.*

Pozostali rodzice nie są przekonani do złej woli nauczycieli, a czym świadczy sama petycja... *zła wola nauczycieli - jest dla nas ewentualnością tak przerażającą, że nie dopuszczamy do siebie myśli o jej prawdziwości. Wierzymy w dobrą wolę wszystkich pedagogów z tej szkoły, ufamy, że chcieli oni rzetelnie i uczciwie przygotować nasze dzieci do dorosłego życia, jesteśmy również przekonani o uczciwym i sprawliwym sposobie oceny egzaminu maturalnego.*

Po rozmowach z pechowymi maturzystami i ich rodzicami nadal nie wiadomo, co stało się w LE? Czy pytanie to pozostanie bez odpowiedzi, czas pokaże. **JHK**

## TRAGEDIA NA SZOSIE



*Brak rozważli, rutyna i wielokrotnie brawura kierujących pojazdami mechanicznymi oraz zwykła ludzka bezmyślność to jedne z istotniejszych przyczyn wypadków na drogach. Jazda „na trzeciego” w deszczowe późne popołudnie, tuż za Krajenką, skończyła się poważnymi obrażeniami trzech osób.*

Blisko tydzień temu doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego. Na trasie łączącej Złotów z Pile, tuż za rogiem Krajenki doszło na łuku drogi do czołowego zderzenia poloneza z oplem. Bezpośrednio po wypadku karetka pogotowia ratunkowego przewiozła 3 osoby z poważnymi obrażeniami do szpitala w Złotowie. Blisko godzinę ekipa policyjna dokumentowała miejsce tragedii, zabezpieczając wszystkie ślady celem ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku. Po oczyszczeniu jezdni przez przybyłe na miejsce jednostki straży pożarnej ze szkła, oleju i płynów eksploatacyjnych przywrócono stopniowo ruch. Pierwsze, na gorąco sformułowane opinie dotyczące bezpośredniej przyczyny zderzenia wskazują na jazdę „na trzeciego” na łuku drogi przez jeden z pojazdów biorących udział w wypadku. Dokumentujący zdarzenie pracownicy policji proszą za pośrednictwem „AL” wszystkich użytkowników dróg o rozważę. Czy pośpiech i brak rozważli wart był stworzenia sytuacji widocznej na zdjęciu?

*Tekst i fot. - Andrzej Ławniczak*

## Wielkie kopanie

*Lipka. Spokojna Lipka zamieniła się w wielki plac budowy. A wszystko z powodu trwających od początku czerwca prac związanych z budową kanalizacji sanitarnej.*

Budowa sieci sanitarnej to w dziejach lipkowskiego samorządu największe przedsięwzięcie, które sprawi, że praktycznie cała wieś będzie skanalizowana. Jak dotąd nie oczyszczone ścieki z wiejskich gospodarstw dzięki przedwojennej kanalizacji ogólnospławnej trafiały na łono natury, teraz kolektor zostanie poprowadzony do Debrzna Wsi, gdzie znajduje się oczyszczalnia ścieków. Roboty zostały podzielone na dwa etapy. W pierwszym, który powinien być zrealizowany do końca tego roku, do sieci zostaną podłączone budynki użyteczności publicznej oraz bloki mieszkalne spółdzielni mieszkaniowej i Nadleśnictwa. W drugim etapie planowane jest podłączenie prywatnych posesji w okolicach ulic Sępoleńskiej, Spokojnej, Kościuszki. Niestety, dziś jeszcze trudno powiedzieć, kiedy druga część inwestycji miałaby zostać zrealizowana, albowiem w budżecie gminy nie ma w chwili obecnej na ten cel środków. O wszystkim zadecyduje nowa Rada Gminy.

W tym miejscu należy podkreślić, że integralną częścią całej inwestycji będzie budowa przepompowni ścieków. **JT**

Wszystkim, którzy wzięli udział w pożegnaniu  
naszej córki

### Joanny Paszkowskiej

koleżankom, sąsiadom, znajomym  
serdeczne podziękowania składa rodzina.



# Nadal się uczymy

Ze Stanisławem Welniakiem, burmistrzem Złotowa, rozmawia Mariusz Leszczyński

- Przed nami czwarta edycja Euro Eco Meetingu. Jak z perspektywy minionych lat ocenia pan tę imprezę?

- Nie ma co ukrywać, że minione trzy lata potrzebne były nam na zdobycie doświadczenia, by impreza była przeprowadzona sprawnie i bez większych wpadek, tak jak to miało miejsce podczas pierwszej edycji Euro Eco. Dziś nie trzeba specjalnie nikomu przypominać co do niego należy, wszystko jest dopięte praktycznie na miesiąc przed rozpoczęciem trzydniowego maratonu.

- **Kwestie finansowe także?**

- Wszystkie niedociągnięcia, z jakimi mieliśmy do czynienia poprzednio, w głównej mierze były związane z brakiem pieniędzy. Często trzeba było wycofywać się z wcześniejszych uzgodnień, albowiem na niektórych artystów nie było nas po prostu stać. W tym roku pieniądze są, umowy z wykonawcami zostały podpisane już dawno temu, tak że żadne zmiany w programie na pewno nie zajdą.

- **Skąd pochodzą środki na organizację Euro Eco?**

- Część środków została przeznaczona z budżetu miasta, jednak podstawowe źródło finansowania to sponsorzy, którzy sami zgłaszają się do komitetu organizacyjnego z propozycjami pomocy.

- **Taka sytuacja ma chyba miejsce po raz pierwszy w historii złotowskiej imprezy?**

- Owszem, na taką skalę po raz pierwszy. Jest to najlepszy dowód na to, że impreza się przyjęła, że trzeba ją kontynuować. Zresztą podejście samych mieszkańców Złotowa świadczy, że utożsamiają się z tą imprezą, że traktują ją jak swoje święto. Prosty przykład. Kiedyś mieliśmy problemy, by ściągnąć przed Dom Kultury małą gastronomię. Dziś chętnych jest tak wielu, że nie wiemy, jak ich wszystkich pogodzić. Podobnie rzecz wygląda z biletami na koncerty. Dawniej ludzie narzekali, że drogo, że do amfiteatru powinno wpuszczać się bezpłatnie. Teraz na tydzień przed otwarciem Euro Eco wszystkie bilety zostały sprzedane, mimo że kosztują 20 zł.

- **Z tego, co pan mówi wynika, że przy**

**pierwszej edycji popełniono błąd, tworząc komitet organizacyjny imprezy w Warszawie?**

- Prawda jest taka, że wszystko powinno być organizowane na miejscu. Łatwiej wtedy o nadzór, szybciej podejmowane są decyzje. Niestety, ogrom wszystkich spraw, jakie wiążą się z Euro Eco, przerasta już możliwości Urzędu Miejskiego i Złotowskiego Domu Kultury, i czas by już pomyśleć o powołaniu specjalnej instytucji, która zajmowałaby się przygotowaniem do imprezy przez okrągły rok. Być może nastąpi to jeszcze w tym roku.

- **Przeglądając listę osób wchodzących w skład komitetu honorowego tegorocznego Euro Eco Meetingu, można znaleźć tam osoby, które jeszcze do niedawna zarzucały wam, organizatorom, upolitycznienie imprezy. Co sprawiło, że poglądy tych ludzi tak bardzo się zmieniły?**

- Wydaje mi się, że o wszystkim zdecydowali mieszkańcy Złotowa, którzy uznali tę imprezę za swoją. To oni przekonali do niej oponentów, do jej prawdziwego charakteru. Inna rzecz, że każdy, kto krytykuje tego typu przedsięwzięcie, musi się liczyć z tym, że krytykuje powszechnie akceptowany fakt. Osobiście mam satysfakcję, że wielu znaczących ludzi w tym województwie udało się przekonać do Euro Eco.

- **Nie obawia się pan, że po wyborach samorządowych nowe władze mogą nie chcieć organizacji kolejnych meetingów?**

- Nie. Uważam, że Euro Eco tak głęboko zakorzenił się w świadomości złotowian, że jest rzeczą niemożliwą, aby rozpoczynająca się czwarta edycja była ostatnią.

- **Dziękuję za rozmowę.**



# Muzyczna strona EuroEco Meetingu '98

Niezwykle bogato zapowiada się program artystyczny podczas tegorocznego Euro Eco. Niewątpliwą gwiazdą złotowskiej imprezy, będzie Maryla Rodowicz, dla której część złotowiaków na pewno zrezygnuje z obejrzenia finału piłkarskich mistrzostw świata.

Każdego dnia trwania EuroEco Meetingu oprócz rajdów, wystaw, seminariów i konkursów, będziemy mogli brać udział w koncertach muzycznych. Pierwszego dnia tegorocznego Meetingu, o godz. 16.00, zaprezentują się publiczności złotowskie zespoły młodzieżowe. Gościem wieczoru będzie zespół SNAYPER, a koncert poprowadzi Tomek Steciuk. Następnego dnia o godz. 16.40 rozpocznie się program rozrywkowy z udziałem m.in. zespołów Elvis, Wnuki Dinosaurów, Karat, Kliper. Tego samego dnia o godz. 17.00 w Kościele pw. WNMP odbędzie się Koncert Organowy i Skrzypcowy. Utwory Bacha, Mendelssohna, Morricone i in. wykonają Elżbieta Karolak (organy), Aleksandra Szejkowska-Belica



(skrzypce) oraz Tomasz Gubański (obój). Dzień trzeci to potrójna dawka muzyki. Przy Złotowskim Domu Kultury od godz. 16.00 występować będą zespoły estradowe: G.E.M., TUBAJFOR,

MIETEK BLUES. Godzinę później rozpocznie się finał Konkursu Piosenki Ekologicznej „O Kryształową Kroplę Wody”. Konkurs ten odbywa się w Złotowie od wielu lat. Po raz czwarty włączony jest do programu Euro-Eco Meetingu. W konkursie tym udział biorą wykonawcy z całego kraju. Laureaci otrzymują Kryształową Kroplę Wody. O godz. 20.00 proponuję udać się do amfiteatru. Wystąpią tam grupy LO 27, GANG OLSENA, DE MONO, SŁODKI LIŚĆ, a zatem czeka nas kilka godzin dobrej muzyki. Koncert poprowadzą Adrianna Niecko i Sławomir Siezieniewski. Ekologiczne muzykowanie zakończy niedzielny Koncert Galowy. Część I rozpocznie się o godz. 20.00, a weźmie w niej udział Monika Borys, Zbigniew Wodecki, Zespół DETKO BAND oraz soliści Teatru Muzycznego w Gdyni. W części II usłyszymy laureatów Konkursu Piosenki Ekologicznej „O Kryształową Kroplę Wody”. Część III, przez wielu najbardziej wyczekiwana, to występ znanej i lubianej Maryli Rodowicz z zespołem. Ten ostatni koncert EuroEco Meetingu poprowadzą Jolanta Fajkowska i Sławomir Siezieniewski.

# TATO! POSADŹ DLA MNIE DRZEWKO

Zbudować dom, splodzić dzieci i posadzić drzewo to cele, jakie w obiegowej opinii ma do zrealizowania każdy z panów. Przy odrobinię szczęścia i samozaparciu z realizacją dwóch pierwszych kłopotów nie ma, niestety z tym ostatnim bywa różnie.

Wzorem ostatniej edycji EEM w br. również organizatorzy będą kontynuować akcję „Powszechnego sadzenia drzew”.

W ubiegłym roku nad Jeziorem Zaleskim, wzdłuż ul. Jeziornej posadzono kilkadziesiąt drzew iglastych i liściastych. Dzięki dobrej opiece mieszkańców poszczególnych posesji stała się rzecz

zadziwiająca - praktycznie wszystkie przeżyły, a mało tego, wzrost ich przebiega prawidłowo. Szkoda tylko, że nasadzeń dokonano w bezpośrednim sąsiedztwie kolektora ściekowego.

Zamiarem organizatorów EEM jest przekonanie mieszkańców Złotowa do powszechnego włączenia się w sadzenie drzew np. z okazji znaczących uroczystości rodzinnych.

W dniu 10 lipca o godz. 18.30 w rejonie osiedla Zamkowego wszyscy chętni będą mogli dokonać nasadzenia własnego dęba, buka czy jawora.

A.Ł.

AL

# Wspomnijmy to jeszcze raz

*Czwarty Euro Eco Meeting Złotów 98' rozpoczęły. Miasto przez kolejne trzy dni żyć będzie koncertami, nocnymi potańcówkami, imprezami sportowymi. Nie ma co ukrywać, że mieszkańcy Złotowa potrzebują tej imprezy jak ryba wody. Jest im ona potrzebna by choć trochę poczuć się w centrum uwagi, by zapomnieć o trudnościach codziennego życia.*

Przy okazji kolejnej edycji nie wolno jednak zapominać o początkach Euro Eco. To przede wszystkim imprezy z 1995 i 1996 roku zaważyły o charakterze całego przedsięwzięcia, które po dwóch latach tak znakomicie procentuje.

A wszystko zaczęło się latem 1994 roku. Wtedy to w Złotowie odbywał się tradycyjny Konkurs Piosenki Ekologicznej „O Krysztalową Kroplę Wody”. Jak to często na tego rodzaju konkursach bywa, nie było chętnych na objęcie funkcji szefa jury. Dyrektor Złotowskiego Domu Kultury Paweł Berendt, chcąc wyjść cało z opresji, poprosił o pomoc Janusza Sławińskiego, który przebywał w tym czasie na wakacjach w okolicach Złotowa. Sławiński był wtedy osobą powszechnie znaną, pracował w publicznej telewizji, miał niezły dorobek artystyczny. Nie odmówił Berendtowi, a po zakończeniu konkursu stwierdził, że impreza bardzo mu się podobała i chciałby zorganizować w Złotowie „coś” na ogólnopolską skalę.

Wakacje się skończyły, przyszła jesień, Berendt dawno już zapomniał o pomysle na wielką imprezę. Aż tu pod koniec roku ni stąd ni zowąd telefon z Warszawy, a w słuchawce głos Sławińskiego: - Paweł, robimy Euro Eco Meeting!

I zaczęło się. Spotkania z burmistrzem, z przedstawicielami Telewizyjnej Agencji Twórców, z szefostwem Telewizji Polskiej. Sławiński miał tysiąc pomysłów na minutę. To on wymyślił, że pierwszy Euro Eco miał trwać dwa tygodnie, w trakcie których obok koncertów gwiazd światowej muzyki rozrywkowej, miałyby odbywać się seminaria, zjazdy traperów, ekologów, przyrodników, i Bóg jeden wie jeszcze kogo. Złotów przez te 14 wrześniowych dni miał stać się europejską stolicą ekologii. Na dodatek wszystko to, co mówił, mówił z takim przekonaniem, że każdy, kto go słuchał, nie miał żadnych wątpliwości, że zamiar się powiedzie. Choć trzeba przyznać, że przyjazd Stinga do miasta nad Głonią nawet dla muzycznego laika wydawał się mało prawdopodobny.

Ze Stingiem rzecz była następująca. Sławiński wymyślił sobie, że aby Euro Eco zaistniało w Europie, do Złotowa należało ściągnąć gwiazdę pierwszej wielkości. Zamyśl słuszny, tylko skąd wziąć na to pieniądze. Dla Sławińskiego pieniądze były sprawą drugorzędną, uważał, że wszystko ułoży się po jego myśli. Niestety, pierwsza rozmowa z agentem gwiazdy wyprowadziła go z błędu. Później był jeszcze Jean Michael Jarre, ale skończyło się tak jak ze Stingiem.

Na pierwszą edycję Euro Eco do Złotowa miało zjechać, według wstępnych założeń kilka tysięcy ludzi z kraju i zagranicy. Władze miasta organizowały w kinie Rodło specjalne spotkania z mieszkańcami Złotowa, którzy chcieli zaoferować zmęczonym turystom nocleg w swoim domu. Za jedno łóżko miano płacić całkiem niemałe sumy. Z komitetem organizacyjnym skontaktował się nawet właściciel łąki w okolicach amfiteatru, który zaproponował, by na czas Meetingu zamienić ją na pole namiotowe.

Planowany najazd na Złotów sprawił, że prowadzono rozmowy z piekarniami z okolicznych miast, aby uruchomić dodatkowe rezerwy wypieku pieczywa, bowiem złotowskie piekarnie mogły nie nadążyć z produkcją. Podobnie rzecz się miała z miejscowymi handlowcami, którzy zakupili towary, licząc na całkiem niezły interes.

Wracając jeszcze do artystycznych rewelacji, warto wspomnieć historię z filharmonikami berlińskimi. Wiadomo, że berlińska orkiestra liczy kilkadziesiąt osób i ewentualny przyjazd muzyków do Polski mógł być możliwy tylko pod warunkiem, że przylecą samolotem. Aby uciążliwości podróży ograniczyć do minimum, ktoś wpadł na pomysł, by muzycy lądowali na nieczynnym lotnisku wojskowym w Debrznie. Co więcej, organizatorzy wysłali nawet na lotnisko spec grupę do zbadania stanu technicznego pasa startowego.

Obok filharmoników zaproszenie do Złotowa wysłano także, o czym mało kto wie, do papieża Jana Pawła II.

Oczywiście tak jak Sting, tak samo papież i berlińscy muzycy do Złotowa nie przyjechali. Nie przyjechało tysiące turystów, a przez dwa tygodnie trwania imprezy lał deszcz. Złotowiaczy, którzy byli zaangażowani w całe przedsięwzięcie, byli załamani, zdając sobie dopiero wtedy sprawę, że zamierzenia przerosły ich możliwości, że to wszystko, o czym mówił Sławiński przysło jak mydlana bańka.

Nie zmienia to jednak faktu, że impreza się odbyła i mieszkańcy Złotowa, po raz pierwszy w historii miasta mogli gościć i tak całkiem liczne grono gwiazd polskiej i czeskiej muzyki rozrywkowej. Pal licho, że mało kto rozumiał o czym śpiewała uznana piosenkarka jazzowa Urszula Dudziak.

Druga edycja Euro Eco to już zupełnie inna impreza. Wspaniała lipcowa pogoda, skoncentrowane w ciągu trzech dni atrakcje, no i bez wpadek typu koncert Stinga. Owszem, był zgrzyt związany z koncertem grupy Perfekt, która zażą-



dała części honorarium jeszcze przed występem, ale na całe szczęście burmistrz Stanisław Welniak udobruchał rockemanów kluczykami od swojego samochodu. Był także koncert Chrisa Normana, wokalisty legendarnego zespołu Smokie. Wprawdzie Chris ruszał tylko ustami, a występujący z nim muzycy widzieli Anglika pierwszy raz w życiu, ale i tak publiczność bawiła się znakomicie, co potwierdza tylko teorię, że ludziom niewiele potrzeba, by dobrze się bawić. Podczas tej samej edycji na deskach złotowskiego amfiteatru wystąpiła również Edyta Geppert oraz Marek Biliński z zespołem, który zaprezentował fantastyczne widowisko muzyczne, przez wielu oceniane jako największe wydarzenie artystyczne złotowskiej imprezy.

Ubiegłoroczne Euro Eco niestety nie dostarczyło nam żadnych pikantnych szczegółów. I dobrze. Prawie wszystko zorganizowano jak należy, czego i w tym roku należy życzyć władzom miasta.

ML

Władysławowi Szczodremu  
kochanemu ojcu i dziadkowi  
najserdeczniejsze życzenia

Z okazji 80. urodzin

życzenia składają:  
Basia, Agnieszka  
i Karol

## Wodne atrakcje

*W trakcie Euro Eco złotowianie będą mieli okazję zobaczyć prawdziwe show ratownictwa wodnego. Pokaz ma na celu uświadomienie zagrożeń czyhających na osoby wypoczywające nad wodą. Szef złotowskich wodniaków Sławomir Wilowski przy okazji pokazów liczy na powiększenie szeregów drużyn ratowniczych.*

Atrakcją pokazów będzie łódź motorowa (jedyna w Polsce) z opuszczanym pokładem reanimacyjnym. Zademnstrowana zostanie porozorowana wywrotka kajaka i akcja ratowania osób w nim płynących. Odbędzie się także pokaz reanimacji połączony ze szkoleniem w wykonaniu zawodowych ratowników. Pokaz będzie powtarzany co godzinę.

Klub pletwonurkowy „RAFA” przeprowadzi zapisy ochotników do zejścia pod wodę, wcześniej zaznajamiając chętnych ze sprzętem podwodnym. Pletwonurkowie oczyszczą także dno kąpieliska. W tym czasie będą przeprowadzane zapisy na zawody kajakowe i pływackie - planuje się cykl rodzinny, podział na grupy wiekowe i dystanse. Na zwycięzców czekają nagrody-niespodzianki.

Około godziny 12.00 nad jeziorem pojawi się śmigłowiec ratowniczy z Bydgoszczy. Pletwonurkowie wykonają efektowne skoki do wody, wprawcy zaaranżują akcję ratowniczą. Około 13.30 - śmigłowiec zostanie oddany do dyspozycji widzów, którzy będą mogli zobaczyć Złotów z lotu ptaka (przloty będą płatne). Udział śmigłowca w pokazach będzie uzależniony od sytuacji na akwenach wodnych.

O godzinie 14.00 rozpoczną się zawody kajakowe, a o 16.00 pokaz jazdy na nartach wodnych - nie wyklucza się przejazdów dla widzów. Organizatorzy przewidują atrakcję kulinarną w postaci wojskowej kuchni polowej.

Nad prawidłowym przebiegiem imprezy będą czuwać członkowie złotowskiej ekipy WOPR.

Sławomir Wilowski ma nadzieję, że wspomniane atrakcje rozbudzą w młodych chęć zostania ratownikiem. W przypadku chętnych zorganizowane zostaną kursy ratownictwa, pletwonurkowi i na patent

motorowodny. Marzeniem złotowskich ratowników są drużyny niosące pomoc na każdym akwenu wodnym Złotowszczyzny. Szanse na rozwój ratownictwa w Złotowie i okolicach dzięki przychylności władz samorządowych są duże.

**Zapraszamy - niedziela 12 lipca, plaża nad Jeziorem Zaleskim od strony ulicy Jeziornej.**

Janusz Justyna, fot. Jan Grochocki  
Fot. - Sławomir Wilowski na skuterze



## Po raz pierwszy ale nie ostatni



*Do wielu imprez sportowo-rekreacyjnych dołączyły zawody hippiczne. Być może konkurs przyczyni się do spopularyzowania w naszym regionie tej pięknej dyscypliny.*

Z okazji Euro Eco klub Capriola organizuje zawody hippiczne, w których udział wezmą zawodnicy z całego kraju. Zawody zostaną przeprowadzone w trzech kategoriach: klasa LL - wysokość przeszkód do 80 cm, ocenia się dokładność przejazdu; klasa L - wysokość przeszkód do 100 cm, ocenia się styl przejazdu jeźdźca i konia; klasa P - wysokość przeszkód do 110 cm.

Obsadę zawodów stanowić będą głównie juniorzy, a barw Złotowa bronić będą: Ewa Włodarczak (konie Ramona i Baryłka), Katarzyna Pryszmont (Chimeryk), Karolina Brewka (Bellon) i Daniel Graf (Fart i Fagas). Atrakcją zawodów będą przejażdżki bryczką i wierzchem. Początek imprezy - godz. 11.00 zakończenie ok. godz. 18.00. Wstęp bezpłatny. Zapraszamy - sobota 11 lipca 1998 r. stadion przy ul. Wioślarskiej, godz. 11.00.

JJ

## Po pięciu latach przerwy



*Obok zawodów hippicznych po raz pierwszy na Euro Eco zagości tenis ziemny. Jeśli pogoda dopisze korty winny pękać w szwach.*

Po raz ostatni turniej tenisowy rozegrano w Złotowie pięć lat temu. Organizatorzy liczą zatem na tłumny udział miłośników tego sportu w tej imprezie. Zagrać mogą wszyscy chętni. Zawodnicy zostaną podzieleni na dwie grupy, których zwycięzcy rozegrają mecz finałowy. Zapisy będą przyjmowane w dniu turnieju. Być może wśród uczestników turnieju zobaczymy takich zawodników jak Edmund Cybulski, Leszek Pietroń, Benedykt Staniewski czy Dariusz Koch. Organizatorzy równoległe z turniejem przewidują mały festyn (piwo, gastronomia).

**Zapraszamy - sobota 11 lipca godz. 10.00 - 13.00, korty tenisowe MLKS Sparta Złotów, ul. Mickiewicza 18.**

J.J Fot. J.G

## Mecz jakiego nie było

*Takiej „jedenastki” samorządowców Złotów jeszcze nie miał. Ciekawe, czy w ślad za zdolnościami kierowniczymi poszczególnych zawodników idzie sprawność fizyczna. A ta przyda się na pewno, bo złotowscy oldboje nigdy nie grają na żarty.*

Rzadka to okazja obejrzeć mecz na stadionie Sparty, w którym na pewno wygra drużyna ze Złotowa. Oldboje Sparty - jedna z najlepszych drużyn weteranów województwa pilskiego - sprawdzą umiejętności piłkarskie wielu osobistości ze złotowskiego „świecznika”. Oto skład samorządowców: Jerzy Podmokły (wicewojewoda), Ryszard Standio (nadleśniczy), Bogusław Smakulski (PGO), Czesław Trusiński (kapitan drużyny ZEC), Jerzy Jankowiak (Firma Budowlana), Edmund Cybulski (sędzia Sądu Rejonowego), Marek Trzeciak (GS Rolnik), Wojciech Wacyk (PPPD), Mariusz Ziatyk (SP-1), Hieronim Gładysz (radny), Jan Szwalgun (MZWIK), Stanisław Staszewski (Urząd Miejski), Piotr Brewka (MOPS), Stanisław Chmielewski (radny), Andrzej Rabsch (MZGL), Remigiusz Biały (MZGL), Waldemar Oleśków (Policja), Jacek Fertikowski (MZUK) - opiekun drużyny. Niewątpliwą atrakcją meczu będzie osoba bramkarza drużyny pracowników samorządowych - Piotra Mowlika byłego reprezentanta Polski i Lecha Poznań. Pan Piotr z pewnością będzie miał dużo pracy po strzałach dawnych złotowskich gwiazd piłki nożnej - Marka Wojdy, Andrzeja Gryki, Mirosława Nowastowskiego.

**Zapraszamy - 11 lipca, sobota, godz. 17.00, stadion MLKS Sparta Złotów, ul. Mickiewicza 18.**

JJ

## Wędkarze na start

*O tym, że w okolicznych jeziorach ryb nie brakuje, nie trzeba nikogo przekonywać. Dlatego też wędkarze biorący udział w tradycyjnych zawodach mogą liczyć na taaaką rybę.*

Złotowskie Koło Miejskie PZW obchodzi w tym roku 50-lecie powstania. Tegoroczne zawody o „Puchar Ziemi Złotowskiej” mają zatem szczególną oprawę. Do Złotowa przyjadą drużyny z Koszalina, Inowrocławia, Bydgoszczy, Piły, Gdańska, Chojnic, Sopotu, Kwidzyna, Szczecina, Łodzi, Krajenki Elbląga oraz z Bielefeld (Niemcy).

Uroczyste otwarcie zawodów w obecności władz Złotowa i Zakrzewa nastąpi o godz. 7.15. Wędkarze będą rywalizować do godziny 12.00.

Jezioro Śmiardowskie jest ulubionym miejscem spotkań wędkarzy zrzeszonych w złotowskich kołach Polskiego Związku Wędkarskiego.



go. Popularna Śmiardówka jest położona nieopodal wsi Śmiardowo Złotowskie. Jezioro głębokie jest na 3 metry, brzegi porasta wąski pas trzciny i sitowia. Rybostan stanowią: leszcze, płocie, liny, karpie, szczupaki, okonie, sandacze i ukleje.

Dojazd do jeziora: drogą polną w prawo od szosy Złotów - Kujan.

**Zapraszamy - sobota 11 lipca Jezioro Śmiardowskie.**

J.J

Fot. J.G

## IV Ogólnopolski Rajd Rowerowy

*Euro Eco Meeting to przede wszystkim ekologia i turystyka. Przesłanie imprezy najlepiej wypełniają złotowscy entuzjaści rowerów.*

Klub Entuzjastów Roweru, działający przy Złotowskim Domu Kultury, organizuje wiele imprez rowerowych. Jedną z nich jest meetingowy Rajd Rowerowy z udziałem cyklistów z całej Polski. W tym roku rajd rozpocznie się 9 lipca (czwartek) o godz. 10.30, na boisku Szkoły Podstawowej nr 1. Zaraz potem wszyscy chętni ruszą na wycieczkę do rezerwatu „Czarci Staw”.

Tego samego dnia odbędzie się wielobój rowerowy (tor przeszkód, jazda żółwia, konkursy wiedzy o ruchu drogowym i walorach turystycznych Złotowszczyzny). Konkursy premowane będą nagrodami.

W drugi dzień rajdu rowerzyści udadzą się na pielgrzymkę do Górki Klasztornej - wyjazd o godzinie 10.30 z boiska SP nr 1. 11 lipca (sobota), trzeci dzień rajdu, przeznaczony jest na wycieczkę do Kolonii Brzeźnicy, na tereny po dawnej jednostce wojskowej.

**Zapraszamy wszystkich posiadaczy „ekologicznych” dwóch kólek!**

J.J

## Kolarskie kryterium

*Tradycją złotowskiej imprezy jest kolarski wyścig. W tym roku obok dawnych gwiazd polskiego kolarstwa w zawodach wezmą udział przedstawiciele poszczególnych zakładów pracy.*

Wyścigi odbędą się w dwóch kategoriach: junior młodszy - rocznik 1982-83 oraz młodzik - 1984 i młodsi. Trasa zawodów przebiegać będzie ulicami: start i meta Boh. Westerplatte (okrężnie), dalej ulicami - Norwida, al. Piasta i Mickiewicza. Zawodnicy, którzy posiadają licencję, mogą zgłaszać się od 8.30 w biurze wyścigu w kinie „Roldo” w dniu zawodów. Kibice będą mieli okazję podziwiać wielu znanych kolarzy, plus przedstawicieli złotowskiego klubu „Drogowiec”. Atrakcją imprezy będzie z pewnością „Kolarskie show” z udziałem gwiazd polskiego kolarstwa m.in.: Tadeusza Mytnika, Rajmunda Zielińskiego, Zenona Czechowskiego, Mieczysława Nowickiego.

Dla mieszkańców miasta przygotowano zawody kolarskie miejscowych zakładów pracy. 3-osobowe drużyny z dyrektorem firmy w składzie, na rowerach górskich, pokonają trasę kryterium pięciokrotnie. Każde 1500-metrowe okrążenie będzie punktowane. Ta część programu zależy od liczby „zakładowych” zgłoszeń. Z dawnymi mistrzami - czarodziejami „dwóch kólek” - będzie można spotkać się już w piątek, na placu przy ZDK. Do Złotowa wybiera się także słynny bokser - Tadeusz Rudkowski. Jan Skowroński zapowiada przyjazd wielu sławnych sportowców. **Zapraszamy - 11 lipca (sobota) - początek godz. 10.00, ul. Boh. Westerplatte.**

J.J.

## ECO MEDYCINA

*Już od wielu lat niekonwencjonalne metody leczenia budziły spore emocje. Jedni buntowali się przeciw szarlatanerii, a ci, którym nie pomogła medycyna tradycyjna, szukali w niej przysłowiowej ostatniej deski ratunku.*

„Niekonwencjonalne metody leczenia” to temat seminarium, jakie odbędzie się podczas tegorocznego EURO-ECO METINGU. Organizatorzy zaprosili do udziału czołową grupę przedstawicieli nietypowych metod leczenia i diagnozowania chorzeń.

10 lipca o godzinie 10.00 w salach ZDK przy al. Piasta 26 lekarz medycyny M. Owoc zapozna zebranych z metodami leczenia oparzeń, zapobieganiu jego skutkom, leczeniu blizn poparzeniowych oraz owrzodzeń żyłkowych i trądziku. Od godziny 11.15 rozpocznie się wykład połączony z pokazem YUMEIHO. Dziwnie brzmiąca nazwa to nic innego jak rodzaj terapii, której celem jest skorygowanie położenia kości miednicy oraz doprowadzenie do prawidłowego ustawienia kręgosłupa, co w efekcie doprowadza do uruchomienia samoleczących sił organizmu. Yumeiho to terapia, w której wykorzystuje się wiele nietypowych zabiegów wykonywanych w blisko 100 różnych technikach. Stosowane w trakcie leczenia masaże ugniatająco-uciskowe przeprowadzane są w sposób bezbolesny, a co ważniejsze, wielu cierpiącym przynoszą ulgę.

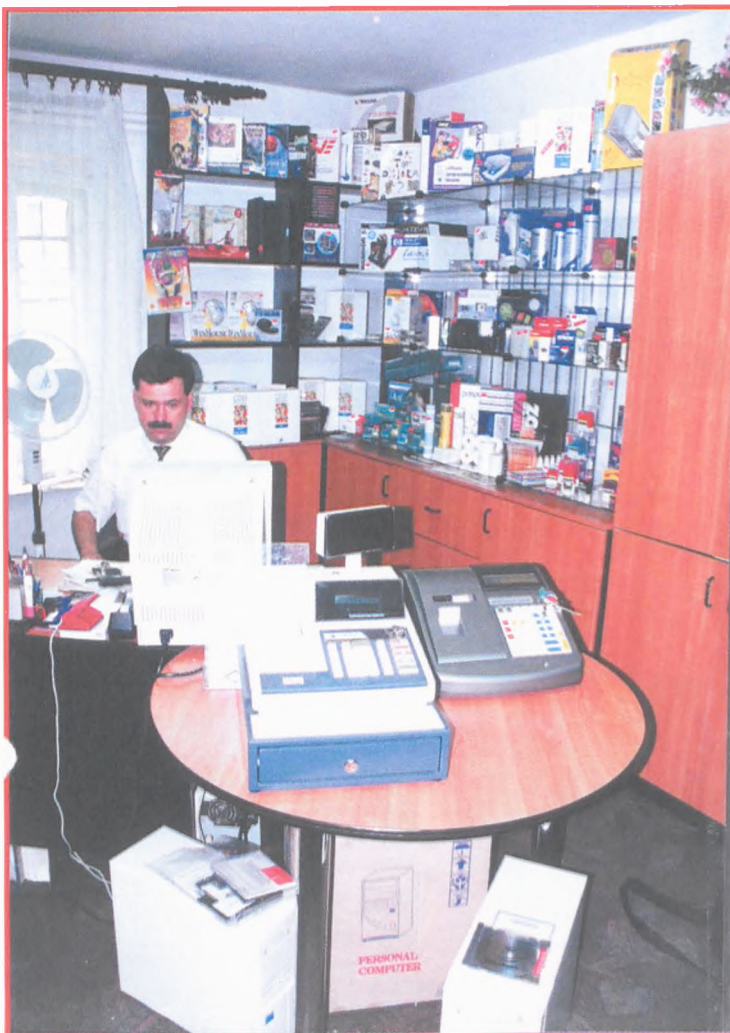
Od godziny 12.15 Marek Wozniak z Instytutu Profilaktyki Naturalnej z Radomia przed-

stawi zebranych cel i wyniki badań nad irydologią. Jest to nic innego jak określanie stanu zdrowia człowieka w oparciu o przeprowadzone analizy zmian zachodzących w oku ze szczególnym uwzględnieniem tęczywki.

W godzinach 14.15-15.15 cele i zadania homeopatii przybliży wszystkim zainteresowanym jeden z najlepszych w kraju homeopatów lek. medycyny Sławomir Sobczyk. Celem wprowadzenia w temat przypomnę czytelnikom, że homeopatia to metoda leczenia, która pojawiła się na przełomie wieku XVIII i XIX. Metoda ta została opracowana przez niemieckiego lekarza Samuela Hahnemanna i opiera się tylko na dwóch zasadach. W myśl pierwszej należy leczyć pacjenta, a nie chorobę. Zgodnie z drugą podobne należy leczyć podobnym. Bazą leków homeopatycznych są substancje i związki uzyskiwane z surowców naturalnych (zwierzęta, rośliny, minerały). Czas pomiędzy 14.15 a 16.15 organizatorzy seminarium przeznaczyli na przedstawienie przez praktykujących prelegentów celu i zadań krioterapii, kręglarstwa, psychoterapii oraz zapoznanie się z wykładem i opinią złotowianina, mistrza bioterapii Tadeusza Sikory na temat relacji pomiędzy medycyną niekonwencjonalną, a stosowanymi metodami leczenia.

W trakcie trwania seminarium, jak zapewnił redakcję „AL” organizatorzy, znajdzie się czas na praktyczne spotkanie czy seans yumeicho, krioterapię, kręglarstwo i bioenergoterapię.

Wszyscy zainteresowani będą mogli dokonać wyboru związanej z tematem sympozjum książki na zorganizowanych w pobliżu sal wykładowych stoiskach. **Andrzej ŁAWNICZAK**



# KOMP Druk

77-400 Złotów, aleja Piasta 32  
tel. (067) 263 58 52, fax (067) 263 58 51

- \* urządzenia fiskalne (kasy, drukarki)
- \* zestawy komputerowe w dowolnej konfiguracji
- \* profesjonalne oprogramowanie dla sklepów podmiotów gospodarczych firmy CDN
- \* telefony komórkowe GSM
- \* wyrób pieczęci i tek
- \* fachowe doradztwo
- \* serwis
- \* szkolenia

Zapraszamy!



od **15** czerwca

sprzedaż promocyjna

HURTOWNIA

Barbara, Zygfryd, Mirosław Szveda

**KAMA**

S.C.

77-400 Złotów, ul. Sienkiewicza 4, tel. 0-67 263-47-81

- \* zeszytów
- \* bloków rysunkowych
- \* wycinanek

Wydłużone terminy płatności!



Zeszyty na medal

Attrakcyjne ceny!



**Sprzedaz  
ratalna!**

Godz. otwarcia  
9.00-17.00  
soboty 9.00-13.00



**DOM  
HANDLOWY**

**CESTA**

ZŁOTÓW St. Rynek 7b tel./fax 2632875

- Panele podłogowe, ściennie MDF i PCW w atrakcyjnych cenach
- Wykładziny podłogowe, karnisze, drzwi harmonijkowe
- Chemia budowlana - farby, lakiery, kleje, impr. do drewna
- Płyty kartonowo-gipsowe z konstrukcją i osprzętem
- Narzędzia i okucia budowlane
- Tapety ponad 200 wzorów
- Rolety okienne

## FIRMA HANDLOWA WOJCIECHOWSKI

składa serdeczne podziękowania  
wszystkim Klientom  
za dokonywanie zakupów  
w naszych sklepach  
życząc jednocześnie satysfakcji  
z nabytych u nas towarów

*Estera i Mirosław Wojciechowski*

### FIRMA HANDLOWA WOJCIECHOWSKI

oferuje po atrakcyjnych cenach:

- \* glazurę ścienną i podłogową  
(bezpośredni import z Hiszpanii)
- \* wyposażenie łazienek
- \* grzejniki Purmo, Convector,  
inne
- \* kotły c.o. (węgiel, gaz, olej)
- \* materiały budowlane  
drzwi, okna, płyty NORGIPS

**RATY!**

Zapraszamy do naszych sklepów  
Złotów,  
ul. Obr. Warszaw 21, tel. 263 44 83  
ul. Obr. Warszaw 4, tel. 263 27 91

## Nadleśnictwo Złotów

ul. Jastrowska 14, 77-400 Złotów

tel. (0 67) 263 34 71  
263 34 72  
263 44 81  
fax (0 67) 263 33 93

Ziemia Krajeńska położona jest w dorzeczu rzek Gwdy, Noteci i Brdy, które wraz z mniejszymi rzekami jak Głomia, Łobzonka, Debrzynka tworzą bardzo bogaty system wodny. Właśnie tu, w północno-wschodniej części województwa piłskiego na powierzchni 18 tys. ha lasów gospodaruje nadleśnictwo Złotów. Swoim działaniem obejmuje 5 gmin: Krajenka, Tarnówka, Łobżenica, Zakrzewo i Złotów.

W roku 1945 utworzone ono zostało z części lasów posiadłości pruskiego księcia z linii Hohenzollernów, nadleśnictwa państwowego „selgenau” i prywatnego „flatów”. W nadleśnictwie wyodrębniono trzy obręby leśne. Krajenka zajmuje fragment rozległego sandardu Gwdy położonego na płaskiej, niekiedy falistej równinie, urozmaiconej przez liczne doliny rzek i strumieni. Obręb Łobżenica leży w dolinie rzeki Łobzonki. Obręb Złotów charakteryzuje zwarty kompleks leśny (ok. 8 tys. ha) i dobrze zarybione jeziora, typowe dla Pojezierza Krajeńskiego. Siedliska są zróżnicowane, od najuboższych po bardzo bogate, a głównym gatunkiem lasotwórczym jest sosna. Na żyzniejszych ziemiach spotkać można domieszkę dębu, olszy, brzozy, świerka, buka i dąglezji. Przykładem piękna tutejszych lasów sosnowych są Bory Kujasńskie. Jest tam blisko 60 ha drzewostanów zachowawczych, m.in. z sosnami w wieku 240 lat. Ze zwierząt łownych najliczniej występują: jeleni, daniel, sarna i dzik, a z ptaków kaczka i słonka. Z innych zwierząt warto wymienić lisa, jenota, bobra, wydrę, i przechodniego wilka. Z ciekawszych roślin występują: widłak, jałowiec, zawilec i rosiczka. Bogactwo jagód i grzybów wysoko cenione jest przez zbieraczy przybywających po dary lasu. Zdrowe lasy, czysta woda, nieskażone środowisko, przebogata flora i fauna przyciąga licznych turystów z kraju i z zagranicy. Z myślą o nich zbudowano liczne parkingi, pola namiotowe, wytyczono atrakcyjne szlaki turystyczne piesze i rowerowe. Nadleśnictwo oferuje miejsca noclegowe o wysokim standardzie w leśniczówce Wierchołek i hotelu myśliwskim w Wąsoszu.

# AUTO SILNIKI DIESEL SERWIS

Piotr Manikowski

77-424 Zakrzewo, ul. Wojska Polskiego 9, tel. (0-67) 266-72-91

## WYKONUJEMY

- diagnostykę i naprawę silników samochodowych osobowych, dostawczych, ciężarowych i ciągników
- naprawy i regulacje pomp wtryskowych wszystkich typów
- nowe końcówki do wtryskiwaczy - wymiana i regulacja



Do wykonywanych napraw  
zapewniamy części



Udzielamy gwarancji

# PHU „AUTO CROSS”

DEALER-DAEWOO  
SALON-SERWIS

Ryszard Wiśniewski

RATY DO 5 LAT



77-400 ZŁOTÓW  
ul. Kujańska 5B  
tel./fax (0 67) 263 25 21

OFERUJE SAMOCHODY:  
POLONEZ, TICO, LANOS,  
NUBIRA, LEGANZA, NEXIA,  
ESPERO, CITROEN C-15,  
POLONEZ TRUCK

PROMOCJA:

upusty do 3000,00 zł i ubezpieczenia OC, AC, NNW

CENTRUM DAEWOO



# Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Inżynierskich

Hieronim Gładysz

ul. Sosnowa 4, 77-400 Złotów, tel./fax (0 67) 263 39 64

## Wykonuje kompleksowo:

- ◆ sieci wodociągowe
- ◆ sieci kanalizacyjne
- ◆ ciepłociągi z rur preizolowanych
- ◆ oczyszczalnie ścieków
- ◆ stacje wodociągowe i uzdatniania wody
- ◆ odwodnienia wgłębne wykopów igłofiltrami i igłostudniami



Budowa rurociągu w ulicy

- ◆ zmechanizowane roboty ziemne
- ◆ przewierci pod drogami i torami kolejowymi

**Zapraszamy  
do  
współpracy**



Siedziba firmy w Złotowie



# SKLEP OGRODNICZY

przy ul. Kościelnej 13b w Złotowie

## Oferuje:

- nasiona ogrodnicze i polowe,
- cebule kwiatowe,
- sadzonki drzew i krzewów,
- ziemię i folię ogrodniczą,

**ATRAKCYJNE  
CENY**



**9-12 lipca  
KIERMASZ  
MEBLI OGRODOWYCH**

zapraszamy codziennie  
w godz.: od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>  
soboty od 9<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup>  
tel. 265 26 66

# INKAS

Autoryzowany Sprzedawca

ul. Szpitalna 4/8, 77-400 Złotów  
tel. (0-67) 263-63-41  
tel. kom. 060 244 8225

*oferuje*

## - KASY FISKALNE

JES ELEKTRONICS, ELZAB, CASIO, SAMSUNG,  
KISO, MIKUNI, NCR, ADAXFASY, UNIWELL,  
OPTIMUS

## - DRUKARKI FISKALNE

POSNET, ELZAB,  
EMAR, DUO,  
OPTIMUS



**ZAPRASZAMY!**

**- SERWIS  
GWARANCYJNY  
I POGWARANCYJNY**

**CENY KONKURENCYJNE**



PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

# UNIMETAL®

77-400 ZŁOTÓW, ul. Kujañska 10, tel. (0 67) 2632271, fax 2632637

## PRODUCENT KLASYCZNYCH MEBLI OGRODOWYCH

Meble posiadają konstrukcję składaną.  
Metalowe stelaże malowane są standardowo  
lakierem proszkowym na czarno.  
Elementy drewniane wykonane są z listew  
z drewna bukowego, zabezpieczone impregnatem.  
W ofercie: krzesła, fotele, stoły, ławki.



## ORGANIZATOR WYPOCZYNKU

UNIMETAL zaprasza do swojego ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego  
malowniczo położonego nad jeziorem BORÓWNO w Kujankach k. Złotowa.

### POLECAMY

- turnusy wczasowe
- turnusy kolonijne

### ISTNIĘTA MOŻLIWOŚCI

- kąpeli
- żeglowania
- wędkowania
- grzybobrania

### DYSPONUJEMY

- domkami 2,3,4,5-osobowymi z kuchnią i łazienką
- stołówką
- polem namiotowym
- placem zabaw
- boiskiem sportowym
- wypożyczalnią sprzętu wodnego

### GWARANTUJEMY

- krystalicznie czyste jezioro
- nieskażone środowisko
- doskonałe warunki wypoczynku





# USŁUGOWY ZAKŁAD INSTALATORSTWA ELEKTRYCZNEGO

Zbigniew Kucharczyk

77-400 Złotów, ul. Jeziorna 24, tel./fax (067) 263-55-43

## Wykonuje z materiałów własnych:

- \* linie elektryczne napowietrzne kablowe średniego i niskiego napięcia
- \* stacje transformatorowe
- \* oświetlenie ulic i placów
- \* instalacje elektryczne i odgromowe
- \* rozdzielnice w obudowie blaszanej
- \* konstrukcje stalowe
- \* remont i naprawa wszelkich urządzeń energetycznych
- \* instalowanie kabli grzejnych DEVI
  - ogrzewanie pomieszczeń
  - instalacje przeciwoślodzeniowe
  - systemy przeciwoślodzeniowe i grzewcze dla rurociągów



## Firma "SUPERMEN"



*Zaprasza  
na zakupy  
do sklepów:*

- "SUPERMEN" Złotów, ul. Wojska Polskiego 5,  
"SUPERMEN II" Łobżenica, plac Zwycięstwa  
gdzie polecamy szeroki wybór garniturów,  
koszul męskich oraz obuwia
- Sklep "HANNA" Złotów, ul. Wojska Polskiego 27  
poleca sukienki sylwestrowe, bluzki, spodnie,  
garsonki, płaszcze, kurtki oraz obuwie damskie
- Sklep "BUCIK" Złotów, ul. Boh. Westerplatte 12  
poleca obuwie damskie, męskie i dziecięce  
w szerokim asortymencie

**Zapraszamy i życzymy udanych zakupów**  
Ponadto informujemy o możliwości zakupu towarów na raty.

- Sklep spożywczy "MICHAŁ"  
Złotów, ul. Szpitalna 17A  
poleca artykuły spożywcze  
oraz wędliny i napoje  
w szerokim asortymencie



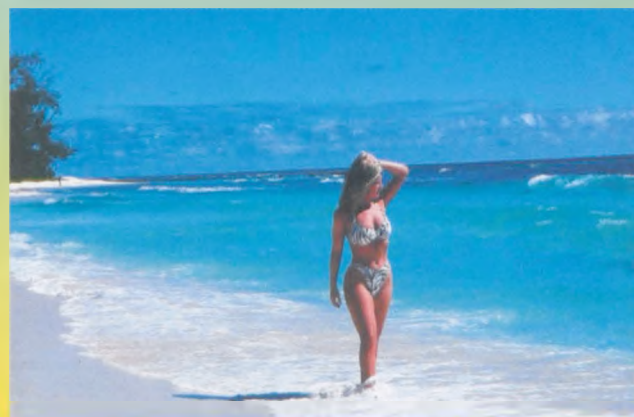
## BIURO TURYSTYCZNE "TO MY"

*Halina Konek*

77-400 Złotów, al. Piasta 11, tel./fax (0-67) 263-27-87

*Koncesjonowane biuro turystyczne  
oferuje:*

*przewozy osób do Niemiec  
wynajem busów 9-osobowych  
usługi transportowe  
wczasy i wycieczki*



**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**



Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe

„BEDEX” s.j.

Z. Beker J. Dziwiatowski

77-400 Złotów, ul. Westerplatte 11

tel./fax (0 67) 263 34 06, tel. (0 67) 263 79 06

Atrakcyjne ceny!  
Zapraszamy

Promocyjne ceny  
do końca sierpnia '98  
- baterie i latarki



Autoryzowany - PHILIPS LIGHTING POLAND S.A. - PIŁA  
przedstawiciel: - ELDA Elektrotechnika S.A. - Szczecinek

Hurt-detal:

- źródła światła
- oprawy oświetleniowe
- osprzęt elektroinstalacyjny
- baterie, latarki

Usługi:

- projektowanie i wykonanie sieci SN i NN
- montaż sufitów podwieszanych
- projektowanie oświetlenia
- montaż elektroinstalacyjny i oświetlenia

Produkcja:

- elektroniczne moduły oświetlenia awaryjnego
- elektroniczne moduły antykradzieżowe do instalacji oświetlenia klatek schodowych i piwnic

# euromex

ATRAKCYJNE  
CENY



KOMPUTERY STACJONARNE

PERYFERIA

NOTEBOOKI

SERWIS

SIECI

KOMPUTEROWE

OPROGRAMOWANIE I ...

77-400 Złotów ul. Norwida 7 p.5

tel./fax (0-67) 263 34 52

e-mail: euromex@pi.onet.pl

poniedziałek - piątek  
8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>



SALON  
MEBLOWY



oferuje  
pełny asortyment

# MEBLI

Polecamy:

- szafy wnękowe pod wymiar
- meblościanki, komplety wypoczynkowe (gwarancja 2 lata, możliwość odliczenia od podatku)

Projektujemy:

- meble kuchenne pod wymiar

Godz. otwarcia 9.00-17.00

Złotów, ul. Boh. Westerplatte 14, tel. (067) 263 77 18

**TERG**

Złotów  
ul. Westerplatte 1c  
tel/fax 0-67/263-48-40  
e-mail terg@pi.onet.pl

## RTV AGD

Rowery

Telefony komórkowe



**Zapraszamy !**

**Bezpłatny transport - Raty**

77-400 Złotów, ul. Kujańska 60a  
 tel. (0 67) 263 48 11, fax (0 67) 263 48 12



**DZIAŁALNOŚĆ OGÓLNOBUDOWLANA:**

- ✓ kompleksowa realizacja obiektów budowlanych
- ✓ budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe
- ✓ drogi i place o nawierzchni betonowej
- ✓ produkcja materiałów budowlanych

**BUDOWNICTWO WIELORODZINNE PIŁA**

**"ALUBUD"**  
 Stolarka aluminiowa

Kruszke Waldemar

Wielatowo 6a  
 77-400 Złotów  
 tel./fax 067/263 32 21



izolowane drzwi i ścianki przeciwpożarowe  
 30 min. i 60 min. odporności ogniowej  
 - system szwajcarski



**Wykonawstwo  
 i montaż**



- okna stałe i uchylnorozwierane, okna dachowe
- drzwi jedno- i dwuskrzydłowe, przesuwane i wahadłowe

- drzwi automatyczne sterowane radiem
- ścianki działowe,
- werandy,
- konstrukcje łukowe



PPH.U. "HALA-TURIST"

Usługi Transportowo-Przewozowe  
 NIP: 767-107-65-77

*Halina Górzna*

**oferuje przejazdy do:**

**Niemiec, Belgii, Holandii, Szwajcarii;**

dni wyjazdu: wtorek, piątek

dni powrotu: środa, sobota

**gwarantujemy:**

bezpieczną jazdę, miłą obsługę, atrakcyjne ceny



**Firma życzy Państwu przyjemnej podróży.**

77-400 ZŁOTÓW  
 ul. B. Chrobrego 3  
 tel. (0 67) 263 70 12

domowy:  
 tel. (0 67) 263 57 61



Złotów, ul.Plażowa 33, tel.(067)263-52-03

# AUTO-SZLIF Jerzy Pawłowski



Obróbka głowic na nowoczesnej obrabiarce



Szlifowanie wałów korbowych

W Złotowie i okolicach niewiele jest prywatnych firm, które mogą pochwalić się ponad dwudziestoletnią historią. Owszem, dla drobnych rzemieślników, którzy swój fach wykonują z ojca na syna nie jest to wiele, jednak w dziedzinie motoryzacji dwadzieścia lat to cała epoka.

Jerzy Pawłowski otworzył swój zakład w 1976 roku. Wtedy, jak wspomina, szlifował głównie silniki dwusuwowe. Dziś są to przede wszystkim czterowalowe od każdego rodzaju pojazdów. Zakres usług jakie świadczy zakład AUTO SZLIF jest bardzo szeroki. Krótko rzecz ujmując, AUTO SZLIF oferuje swoim klientom kompletną obróbkę silników mechanicznych. Na co dzień szlifuje się tu wały korbowe, bloki cylindryczne, pojedyncze cylindry, a także wałki rozrządu. Szlifowaniu poddawane są również powierzchnie bloków i głowic. Oprócz tego w zakładzie Jerzego Pawłowskiego głowice silnikowe poddawane są kompleksowej naprawie wraz ze sprawdzaniem szczelności poszczególnych gniazd. Zakład naprawia także mostki w blokach silników, wykonuje tulejowanie i kątowanie korbowodów.

Tak specjalistyczny zakres usług nie byłby możliwy, gdyby nie nowoczesny park maszynowy jakim dysponuje AUTO SZLIF. Jerzy Pawłowski na podstawie wieloletniej praktyki korzysta jedynie z urządzeń markowych firm, które są w stanie zagwarantować nie tylko efektywną pracę, ale przede wszystkim jakość procesu obróbki elementów silnika. Wśród kilkunastu urządzeń dominują obrabiarki włoskiej firmy BERCO i duńskiej AMC. Jest także ciężka rosyjska obrabiarka, która, jak twierdzi szef zakładu, w swojej klasie jest nie do zastąpienia. Średnia wieku obrabiarek wynosi 4 lata, co zdaniem Jerzego Pawłowskiego, w zakładach które chcą świadczyć usługi na najwyższym poziomie jest rzeczą normalną. W Auto Szlifie jeśli jakieś urządzenie jest już wyeksploatowane natychmiast jest wymieniane na nowe, jeszcze bardziej precyzyjne i wydajne. Chlubą zakładu jest obrabiarka zakupiona dwa lata temu podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich, służąca do obróbki głowic silników. To między innymi ze względu na nią z usług AUTO SZLIFU korzystają klienci praktycznie z całego obszaru północno-zachodniej Polski, Wspólnoty Niepodległych Państw, a ostatnio Niemiec. O poziomie wykonywanych prac głównie jednak decyduje zatrudniona w zakładzie kadra. Przez pierwsze dwa lata istnienia firmy „AUTO SZLIF” Jerzy Pawłowski wszystkie prace wykonywał samodzielnie, później, wraz z rozwojem firmy, w zakładzie pojawili się pierwsi uczniowie. Właściciel zakładu z dumą podkreśla, że wszyscy spośród szesnastu osób jakie pracują w jego firmie, to byli uczniowie, których przyjął na praktyki. Zasada naboru jest prosta. - Podczas pierwszej rozmowy z młodzieńcem, który zaczyna u mnie naukę, mówię mu, że jeśli się sprawdzi ma szansę na pracę w AUTO SZLIFIE. Takie postawienie sprawy stanowi dla ucznia najlepszą motywację - mówi Jerzy Pawłowski. Przy zakładzie znajduje się również sklep, który oferuje swoim klientom szeroką gamę części do każdego typu silnika. Zawory, uszczelki, simeringi, prowadnice zaworowe, panewki, pierścienie tłokowe, tłoki, tuleje - wszystko uznanych firm z kraju i zza granicy. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że sklep prowadzi sprzedaż części do japońskich samochodów każdej marki.

Inna niezwykle istotna sprawa dla klientów Auto Szlifu to fakt, że oddając silnik do naprawy nie muszą się martwić, czy aby dostaną części niezbędne do jego naprawy.

W związku z tym, że sklep jest na miejscu, każda część jest pod ręką, a nawet jeśli jej chwilowo nie ma, w ciągu kilku dni zostanie sprowadzona od producenta. Właściciel Auto Szlifu uważa, że na ocenę klientów jego firmy wpływają dwie rzeczy. Po pierwsze jakość wykonywanych usług, na które zakład udziela gwarancji, po drugie, krótkie i dotrzymywane terminy realizacji zleceń. - Solidność i rzetelność to dewiza mojej firmy od początku jej istnienia - mówi Jerzy Pawłowski.

Auto Szlif mieści się na ulicy Plażowej 33 w Złotowie. Nowoczesny obiekt, z zewnątrz niczym nie przypomina zakładu, w którym naprawiane są urządzenia mechaniczne. Gdy dodamy do tego przestronny parking, wszędzie obecną czystość i dbałość o porządek, to firma Auto Szlif jawi się jako zakład na miarę naszych czasów, do którego z czystym sumieniem możemy zanieść silnik od naszego samochodu, będąc pewnym, że po remoncie będzie chodził jak nowy.

# Blues Express Festiwal 98'

W tym tygodniu Zakrzewo rozbrzmiewa bluesem. Od niedzieli trwają muzyczne warsztaty, natomiast dziś z Piły do Zakrzewa wyjedzie tradycyjny „Blues Express”. Wieczorem nad zakrzewskim Jeziorem Proboszczowskim odbędzie się szalony, całonocny maraton „czarnej” muzyki.

Koncertem zespołu Dzieńdobry w niedzielę 5 lipca rozpoczęły się Warsztaty Bluesowe Zakrzewo 98'. Do Zakrzewa przyjechali młodzi adepci bluesa i fani dobrej muzyki z całej Polski. Gospodarzami poszczególnych wieczorów od poniedziałku do czwartku były zespoły Blues Flowers, Green Grass, Swawolny Dyzio, Topsy Drives.

Piątek 10 lipca to ostatni dzień festiwalu. Pożegnanie z bluesem rozpocznie przejazd pociągu parowego na trasie Piła- Krajenka- Złotów- Zakrzewo. Wyjazd z Piły nastąpi o godz. 16.30. W trakcie podróży na wymienionych stacjach pasażerowie pociągu i mieszkańcy miejscowości, w których zatrzyma się express, bawić się będą na kolejowych mini koncertach. W Piłe zobaczymy i usłyszymy grupę Nadmiar, w Krajence - Elektrik Blues Band, w Złotowie - Adam Banach and Band, a ostatni koncert, w Zakrzewie, da formacja Topsy Drivers. Przejazd ciuchki to dopiero początek końca bluesowego szaleństwa. Około godziny 20.00 nad Jeziorem Proboszczowskim w Zakrzewie odbędzie się koncert Finałowy. W jego trakcie będziemy mogli ponownie usłyszeć zespoły, które uprzyjemniały muzyczną podróż parowozem oraz grupy Gang Olsena, Blues Market, Sławka Wiercholskiego i Nocną Zmianę Bluesa, formacje Swawolny Dyzio, Adama Banacha, Jana „Izbę” Izbińskiego. Tradycyjny koncert Finałowy Blues Expressu jest szalona zabawa publiczności. Biorąc pod uwagę klasę wykonawców, na tegorocznym koncercie z pewnością będzie podobnie.

*Dla turystów i nie tylko*

## Bluesowa stolica Pilskiego w pigułce

Zakrzewo jest położone w północno-wschodniej części województwa pilskiego przy linii kolejowej i szlaku drogowym Złotów - Chojnice. Położone jest wśród jezior i lasów, na planie owalnicy. Nazwa wsi nawiązuje do lasów i krzewów, których tak wiele w okolicy.

Zakrzewo jest otoczone jeziorami: Głómskim, Borówno i Łączyn. W samej wsi rozlewają się jeziora: Zakrzewskie i Proboszczowskie.

Wzmianki o wsi pochodzą z 1432 r., a źródła podają, że osada Zakrzewo istniała już w czasach pogańskich. Wieś posiada bogatą historię, zasłynęła zwłaszcza z heroicznej walki o zachowanie polskości w okresie zaborów, aż do drugiej wojny światowej. Była prawdziwą twierdzą i ostoją polskości na terenie ziemi złotowskiej, zwłaszcza w okresie międzywojennym, kiedy przywództwo duchowe i narodowościowe objął ks. dr Bolesław Domański (proboszcz Zakrzewa od 1903 r.). Pod wodzą ks. Patrona - jak do dzisiaj zakrzewianie nazywają ks. Domańskiego - Zakrzewo przeżywało największy rozkwit. Powstały różne organizacje gospodarcze, m.in. Bank Ludowy, kółka przysposobienia rolniczego, Spółdzielnia Handlowa, kółka rolnicze. Życie codzienne zakrzewian ożywiała działalność w kółku teatralnym, w klubach sportowych, w drużynach harcerskich. Centralnym ogniskiem życia stał się Dom Polski, wybudowany w 1935 r. II wojna światowa była okresem walki ideowej i zbrojnej Zakrzewa. W wyniku działań wojennych nie poniosło ono dużych strat. Zostało wyzwolone po 173-letniej niewoli, 29 stycznia 1945 r.

Dzisiaj Zakrzewo jest siedzibą gminy, w skład której wchodzi 14 wsi sołectkich. Gmina Zakrzewo obejmuje obszar 16.252 ha, z czego 7.262 ha stanowią lasy, 460 ha - jeziora. Teren gminy zamieszkuje 4.715



Fot. A.E.  
Zakrzewo z lotu ptaka.

mieszkańców, w tym 1.692 mieszkańców Zakrzewa. Zakrzewo swoim wyglądem przypomina dzisiaj raczej małe miasteczko niż wieś. Schludne domy, zadbane obejścia, niewidoczne zabudowania gospodarcze, asfaltowe drogi i zieleńce wiejskie sprawiają, że przybywając trudno uwierzyć, że to rzeczywiście wieś.

Osobliwościami Zakrzewa są jego zabytki: neoromański kościół pw. św. Marii Magdaleny, ołtarz polowy przed plebanią, Dom Polski z salą widowiskową ozdobioną freskami Janiny Kłopockiej, przedstawiającymi „Rok polski w obrzędach ludowych”. Przy wjeździe do wsi wznosi się pomnik przedstawiający dwie wyciągnięte ku górze ręce, które podtrzymują piastowskiego orla zrywającego się do lotu. U dołu napis: „Obróńcom polskości Ziemi Złotowskiej 1772-1945”. Pomnik ten jest symbolem walki o polskosc i wyrazem czci dla wszystkich, którzy walczyli o piastowską ziemię, oddając za nią życie.

Na uwagę zasługuje także - współczesna co prawda - kaplica pw. Matki Boskiej Radosnej. Unikatem są też oryginalne domy szachulcowe, pochodzące z XIX wieku.

Wieś ciągle rozwija się, nadal jest ważnym ośrodkiem kultury w okolicy. Słynne stały się już imprezy kulturalne: Blues Express, organizowany przez Dom Polski od 6. lat oraz „Pio-

senka biesiadna”, której popularność jest tak duża, że dom kultury organizuje już dwa (a były nawet trzy) „wydania” tej samej imprezy. Do stałych imprez kulturalnych zaliczyć trzeba „Wieczory kolęd”, z udziałem nie tylko miejscowych zespołów.

Zwolennicy sportu mogą realizować swoje zainteresowania w klubie sportowym „Jedność”, działającym od 1924 r.

Każdy znajdzie tu miejsce dla siebie. Życie tu nie jest gorsze niż w mieście, bo Zakrzewo ma pełną infrastrukturę. Poza wymienionymi już obiektami, jest w Zakrzewie przedszkole, duża szkoła, ośrodek zdrowia, Dom Seniora. Zakrzewo posiada własną sieć wodociągową, oczyszczalnię ścieków, kanalizację sanitarną. Można tu żyć i pracować, cieszyć się przyrodą, śpiewem ptaków, zaznać ciszy, w której można usłyszeć siebie. Przyjeżdż i zobacz ...

Krystyna Wojtasik

## Gwiazdy Blues Expressu Zakrzewo 98' „od kuchni”:

**Swawolny Dyzio** - Istnieją od 1991 roku. Uwielbiają kontakt i zabawę z publicznością. Grają wszędzie tam, gdzie jest możliwy żywy kontakt z publicznością - od małych kameralnych imprez po wielkie festiwale. Ich hasło przewodnie: szybko i głośno, a muzyka jest prosta. Zespół tworzą: Andrzej „Dyzio” Król (gitara, wokół), Piotrek Dziubek (instr. klawiszowe, wokół), Maciek Błachnio (g. basowa, wokół), Wojtek Hanik (perkusja).

**Gang Olsena** - Grają rytm and bluesa i soul. Istnieją od 1988 roku. Fascynują się repertuarem The Blues Brothers. Na scenie potrzebują dużo miejsca nie tylko ze względu na duży skład, ale również na żywiołowość swych frontmanów. W Gangu Olsena grają obecnie: Janusz Wypisz i Andrzej Gąszczyk - śpiew, Adam Gromada - saksofon, Sebastian Słodrzyński - trąbka, Marek Łukaszczyk - puzon, Adam Lomania - instr. klawiszowe, Tomasz Kwiatkowski - perkusja, Bogdan Simiński - gitara, Janusz Frychel - gitara basowa.

**Sławek Wiercholski i Nocna Zmiana Bluesa** - Czołowa polska grupa bluesowa. Zespół powstał w Toruniu w 1982r. Tworzą go: Sławomir Wiercholski (śpiew, harmonijka ustna), Marek Dąbrowski (gitara akustyczna), Witold Jąkałski (slide guitar), Piotr Dąbrowski (akustyczna gitara basowa), Grzegorz Minicz (perkusja miniaturowa). W swym dorobku ma osiem płyt kompaktowych i mnóstwo koncertów w kraju i za granicą. Liderem zespołu, jego założycielem oraz autorem muzyki i tekstów jest Sławek Wiercholski, znany też jako prezenter radiowej „Trójki” i publicysta miesięcznika JAZZ FORUM.

# JAM SESSION - CHWILA BLUES DLA KAŻDEGO

Z Henrykiem SZOPIŃSKIM, duszą i organizatorem BLUES EKSPRESSU w Zakrzewie, rozmawia Andrzej ŁAWNICZAK.

**- Każdy festiwal ma swoją historię. Jak to było w przypadku zakrzewskiej imprezy?**

- Zaczęło się przypadkowo. W 1992 roku wraz z żoną i Darkiem Liponogą zorganizowaliśmy nocny koncert bluesowy. Bazą naszych muzycznych działań był zespół pod nazwą Wiejska Orkiestra Bluesowa. Niestety nazwa ta ogólnie mówiąc nie kojarzyła się dobrze, więc zmieniliśmy ją na obco brzmiącą Blues Dorf Orchestra i od tego momentu było już po sprawie.

Znajomi koledzy muzycy, poparcie wielu fanów bluesa zaowocowało w 1993 roku pierwszą dotacją z UW w Pile. Ilość środków finansowych była na tyle znacząca, że przy gospodarskim oglądaniu każdej złotówki wystarczyło na zorganizowanie oprócz przejazdu pociągu z Piły do Zakrzewa koncertów bluesowych oraz warsztatów muzycznych.

Zakrzewo jako mała gmina, raptem z dnia na dzień stała się miejscowością znaną z bluesowych imprez. Ludzie z tzw. branży ciągną tu jak przysłowio- we pszczoły do miodu.

**- Miło słyszeć każdemu organizatorowi animatorowi kultury takie słowa. Sądzę, że tak jak każda inna muzyka, blues też ma swoich fanów. Bez wielkich kosztownych akcji promocyjnych, bez znaczących kosztów zagorzali fani tego gatunku muzyki zjawiają się na każdej znaczącej imprezie w kraju. Mieszkają w namiotach, biorą czynny udział w warsztatach prowadzonych przez krajowe autorytety bluesowe. Wystarczy wspomnieć, że w Zakrzewie rolę wykładowców przejęły takie znane osoby świata bluesowego, jak :** Leszek Cichoński i Brandon Furman w klasie gitary, Andrzej Pluszcz, Mariusz Bogdanowicz w klasie basu, Marek Seweryn, Piotr Biskupski w klasie perkusji, Piotr Kałużny w klasie instrumentów klawiszowych, Piotr Wendt zajmujący się instrumentami dętymi i combo oraz Sławek Wiercholski potrafiący prawie wszystko z harmonijką ustną. Jedną z chyba nie skrywanych nigdy atrakcji jest BLUES EKSPRESS czyli pociąg bluesowy stający na każdym większym dworcu kolejowym.

- Bez wątplenia dla wszystkich naszych uczestników jedną z większych ciekawostek jest podróż z Piły do Zakrzewa specjalnym bluesowym zestawem trakcyjnym. Wagony ciągnie już chyba tylko widziana na dawnych filmach lokomotywa parowa. Pociąg dymi, sapie, ciągnąc z mozołem

blusowych fanów na piątkowy koncert galowy. Na każdym większym dworcu kolejowym pociąg zatrzymuje się, a jedna z wytypowanych orkiestr daje 30 minutowy koncert. Bawią się wszyscy. Obserwatorzy w Krajence, Złotowie czy Zakrzewie pasażerowie nietypowego zestawu kolejowego oraz sami muzycy.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że przez pierwsze 5 imprez nie mieliśmy żadnych kłopotów z organizacją przejazdu pociągu specjalnego. Niestety od bieżącego roku Dyrekcja Generalna PKP w Warszawie zrezygnowała ze



sponsorowania imprezy i oczywiście od tego momentu zaczęły się kłopoty.

**- Mam rozumieć, że w bieżącym roku parowozu nie będzie?**

- Oczywiście będzie. Wraz z żoną i współpracownikami zdarliśmy żelówki, aby uzyskać od administracyjnej, kolejowej władzy wszystkie niezbędne papierki. Sprawa znalazła swoje pozytywne rozwiązanie. Jako już chyba ciekawostkę powiem, że parowe monstrum dzięki pomocy Hirka WRONY z TELEEXPRESU zostanie „zatankowane” 10 tonami dobrego węgla. Paliwo to na zasadzie handlu wymiennego za miał sprezentował nam jeden ze sponsorów.

**- Co przeszkadza i w sposób znaczący utrudnia prace przygotowawcze i sam przebieg festiwalu?**

- Myślę, że gdybym w życiu widział same przeszkody i trudności, to trudno by było myśleć o animacji życia kulturalnego na wsi. Impreza, która jest przez nas organizowana, w sposób bezsporny promuje gminę w kraju.

Za największą przeszkodę w pracach przygotowawczych uznać trzeba permanentny brak czasu. Proszę sobie wyobrazić, że niewielka grupa osób załatwia w znacznej mierze społecznie, oczywiście kosztem własnego czasu, wszystkie sprawy festiwalowe. Węgiel do parowozu, zabezpieczenie medyczne, zakwaterowanie uczestników, wyżywienie, wykładowców na warsztaty i licho wie, ile jeszcze innych zawsze nie cierpiących zwłoki spraw.

W tym miejscu chciałbym wyraźnie podkreślić, że tak dużej imprezy nie sposób zorganizować siłami Domu Polskiego. Tu ukłon i podziękowanie w kierunku wszystkich ludzi, którzy dołożyli starań i wielokrotnie własnego grosza do organizacji kolejnego spotkania bluesowego. Dziękuję wszystkim tym, którzy mają otwarte serce do bluesa.

**- Przez blisko tydzień w salach Domu Polskiego będą trwały warsztaty bluesowe. Jakie jest ich założenie i cel oraz kto w nich uczestniczy?**

- Zaskoczony w br. jestem faktem, że do „szkółki” bluesowej zgłosiło się ponad 8 osób. Codziennie w godzinach 10-18 młodzież pod okiem krajowych znakomitości bluesowych szlifować będzie formę muzyczną w poszczególnych klasach instrumentów. Wieczorami w ramach jamsession zaproszona specjalnie dobra grupa bluesowa pełni rolę gospodarza. Panująca zawsze znakomita rodzinna atmosfera, niewielka kawiarenka „wspólnoty celów” wykładowców i słuchaczy sprawia, że rodzinne muzykowanie kończy się często bładym świtem. Najważniejszym jest to, że nikt z nocnych marków nie żałuje minionego czasu.

**- Jakie atrakcje można polecić czytelnikom „AL” w ramach planowanego koncertu galowego?**

- Koncert galowy a raczej spotkanie nad jeziorem w Zakrzewie odbędzie się 10 lipca o godzinie 20, tuż po przemarszu fanów i orkiestr bluesowych przez miejscowość. Do niewątpliwych atrakcji należy zaliczyć panele koncertowe Gangu Olsena oraz Sławka Wiercholskiego i Nocnej Zmiany Bluesa. Według mnie na uwagę będzie zasługiwał również występ Jana „Izby” Izbińskiego wraz z Levandek Oil Stars Blus Band w składzie: Zbyszek Lewandowski, Leszek Cichonski, Adam Wendt i Wojtek Karolak.

**- Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia na koncercie finałowym.**

Fot. Andrzej Ławniczak

# W ŻYCIU TRZEBA IŚĆ DO PRZODU

Z Franciszkiem KULPĄ, wieloletnim szefem ochrony i służb porządkowych BLUES EXPRESSU w Zakrzewie, rozmawia Andrzej ŁAWNICZAK.

- Co skłoniło pana do podjęcia trudu społecznikowskiego działania na wsi? Jakiego powodu zdecydowały o konieczności zaangażowania się w dzieło niesienia pomocy innym?

- Moje pierwsze społecznikowskie kroki postawiłem w miejscowej jednostce straży pożarnej w 1953 r. To tu właśnie, widząc ogrom ludzkiego nieszczęścia splecioną nicią tragedii na zgliszczach spalonego domu, postanowiłem pomagać innym. Czynię to i teraz, aczkolwiek zważając na coraz słabsze zdrowie, czasami muszę ograniczać się do roli doradcy. Wielokrotnie pozostając sam ze swymi myślami i do tego znając siebie rozważam, czy bardziej jestem krytykiem czy społecznikiem. Na mój chłopski rozum po części jedno z drugim powinno iść w parze.

- Lata pięćdziesiąte to okres przełomów w kraju. Czy w pana życiu też?

- Trudno, aby było inaczej. Wraz z Klarą Kabatową i S. Płatkim w 53 roku z ramienia organizacji młodzieżowej zostałem delegatem na I Krajowy Zlot Młodzieży Polskiej w Warszawie, reprezentując w stolicy Zakrzewo. Wyjazd mój z racji perypetii z ojcem doszedł do skutku po mało przyjemnej rozmowie w Zarządzie Powiatowym w Złotowie. W trakcie jednej ze złotowych imprez otrzymałem dyplom od Bolesława Bieruta i wtedy to była możliwość w miarę rzeczowej dyskusji z kolegami z innych stron kraju. Godziny spędzone nad Wisłą sprzyjały szczeremu rozmow.

wą. Tak jak teraz, tak i w tamtych czasach do bardziej rozpalonych dyskusantów docierały ekipy dziennikarskie i filmowe. Niestety, a może na całe szczęście obejrzałem po powrocie do domu jedno z wydań „Polskiej Kroniki Filmowej” i zamarłem z przerażenia. Z gorących popołudniowych a czasami nocnych rozmów młodzieży w Warszawie nie było nic. Przepraszam było coś, co pozwoliło mi zrozumieć pojęcie cenzury i konieczności zmian, jakie nieuchronnie powinny nastąpić. Po doświadczeniach warszawskich zrozumiałem, że w życiu trzeba iść do przodu i to bez zbędnego oglądania się na innych.

- Jakie wartości w życiu człowieka trzeba cenić szczególnie?

- Ja jestem człowiekiem prostym to i zasady, jakie mi przyświecają, też są mało skomplikowane. Mnie nigdy nie interesuje czy ktoś ma lewą czy prawą nogę. Mnie nie razi ludzi, którzy miast taktu trzymają w dłoniach żagiel, próbując w zależności od sytuacji szukać kierunku, z którego wieje wiatr. Cenię ponad wszystko ludzi skromnych, uczciwych i oddanych niesieniu pomocy innym. Takim właśnie i też ja staram się być. Są sytuacje, które mi się nie podobają. Znać mnie wtedy w okolicy z dosyć krytycznych, mocnych wypowiedzi, ale chyba tak właśnie trzeba.

- Czy Franciszek Kulpa zna się na muzyce i na muzykowaniu?

- Szczerze zazdroszczę tym, co potrafią grać na



instrumentach muzycznych, i tym, którzy biorąc do ręki ołówki, dokonują nim na papierze prawdziwych czarów. Mając naturę społecznika wraz z I BLUES EXPRESSEM znalazłem się razem z miejscowymi strażakami w szerokiej grupie jego organizatorów. Koniecznie chcę dodać, że już od lat wierny jestem zasadzie, a raczej konieczności pomagania tym, którym cokolwiek się chce. W przypadku bluesa trafiło na B. i H. Szopińskich i tak musi pozostać. Współpracując z policją, staraliśmy się nie dopuścić nigdy, by przebieg warsztatów bluesowych czy trwający do błędnego świtu koncert finałowy zakłócony został przez rozochoczoną piwem młodzież. Patrole, obserwacje oraz nieliczne interwencje to podstawowa praca służb porządkowych. Myślę, że przez pięć ostatnich imprez strażacy pod tym względem spisali się na medal, a w bieżącym roku z pewnością też nie powinno być gorzej. Chciałbym dodać, że szczerze zazdrościmy mieszkańcom Lipki prawdziwej, działającej orkiestry dętej. Myślę sobie, że czas już chyba reaktywować działalność naszej po to, by na uroczystościach państwowych i kościelnych było dostojnie, poważnie i tradycyjnie.

- Tak jak zawsze finałowe popisy muzyków przyciągną licznych miłośników bluesa. Czy na nocnym koncercie można liczyć na spotkanie?

- Od lat murzyński styl muzykowania cieszy się moją sympatią. Nie znam się na teorii tego gatunku ale mnie w zupełności wystarcza fakt, że ta muzyka mi się podoba. Jeśli tylko zdrowie pozwoli, a jestem po dwóch zawałach, to bez wątpienia usiądę na swoim stołeczku nad jeziorem i z nie ukrywaną radością przyglądać będę się grającym zespołom bluesowym i roztańczonej, wspólnie bawiącej się młodzieży.

- W takim razie dziękuję za rozmowę i do zobaczenia na nocnym, finałowym koncercie zakrzewskiego BLUES-EKSPRESSU.

Fot. Andrzej Ławniczak

## Śmiardowo - turystycznym zagłębiem

Gmina Zakrzewo. Nastąpiły takie czasy, że kto tylko może i do tego jeśli ma gdzie szuka spokoju i możliwości interesującego spędzenia wolnego czasu. Od lat w okolicy znana jest gmina Zakrzewo z dążenia do stania się i to znaczącym dla budżetu gminnego zakresie regionem turystycznym.

Oprócz stawiania na rolnictwo i popierania wolno rodzącego się, drobnego przemysłu gminni działacze już przed laty postawili na turystykę. Czas pokazał, że pokładane nadzieje dały całkiem spory, pozytywny efekt.

Już niewielu z nas pamięta Kujanki w roli osady, gdzie mieszkali ludzie związani tylko z lasem. Pierwsze działki sprzedawały się z niewielkim oporem, ale za to później poszło szybko. Dziś wiesz ta jest prawdziwą kurą znoszącą złote jajka. Jak grzyby po deszczu wyrastały liczne ośrodki wypoczynkowe, a prywatni inwestorzy nie żalowali grosza na budowach, swych już nie domków letniskowych, lecz prawdziwych mini rezydencji. Doszło oczywiście do sytuacji, w której z uwagi na brak terenu do rozbudowy działania inicjujące rozwój turystyczny gminy należało przenieść w inny jej rejon. Zapobiegliwy Zarząd Gminy Zakrzewo dzięki umiejętnym działaniom swego wójta Jerzego Podlewskiego, w drodze przetargu nabył od Agencji Własności Rolnej Skarbu

Państwa w Pile blisko 10 ha gruntów w pobliżu Śmiardowa Złotowskiego. Powierzchnia ta leżała w bezpośrednim styku z rybnym Jeziorem Śmiardowskim. Zmiana planu przestrzennego zagospodarowania terenu, doprowadzenie energii elektrycznej to dla działaczy gminy już żaden problem.

Nad brzegiem jeziora wyznaczono 35 działek rekreacyjnych o powierzchni 800-1000 metrów kwadratowych każda, oraz przewidziano miejsce pod działki handlowe, parkingi i drogi. Niedawno gmina Zakrzewo przeprowadziła przetarg na ostatnich kilka działek. Gmina całość kosztów uzbrojenia terenu, pokryła z kwot uzyskanych z wcześniej sprzedanych powierzchni, pozostawiając do wykonania w ramach środków własnych drogi i ewentualne podłączenie kanalizacji do złotowskiego kolektora.

Jerzy Podlewski w rozmowie z „AL” stwierdził: - Mam nadzieję rozpoczęcia w br. przez właścicieli działek procesu inwestycyjnego. Myślę, że zakupione place nie stały się tylko miejscem na ulokowanie kapitału. Jako gmina upatrujemy dla Śmiardowa Złotowskiego szansy turystycznego rozwoju. Jak naprawdę będzie to zobaczymy za 2-3 lata.

Na zdjęciu: Na tym właśnie terenie już niebawem powstaną nowe domki letniskowe.

Tekst i fot.: Andrzej Ławniczak

# HARCERSTWO SZKOŁĄ ŻYCIA

*Minęło już 20 lat od uroczystego przecięcia wstęgi wieńczącej bramę stacji harcerskiej w Podgajach. Były uroczyste mowy, obietnice wszechstronnej pomocy i oczywiście po medalu dla zasłużonych. Dzisiaj harcerskie obiekty utrzymywane są dzięki zaangażowaniu kilku działaczy i pomocy sporej grupy sponsorów.*

Ledwie parę dni temu przestał denerwować uczniów i nauczycieli natarczywy szkolny



dzwonek a już można było spotkać na turystycznych szlakach wędrujące grupy młodzieży. Nad Jeziołem Piaskowym, Borownem czy Śmiardowskim zrobiło się kolorowo od namiotowych brezentów.

Początek wakacji to dla każdego harcerza czas biwaków i obozów. Podtrzymując wie-

loletnie tradycje Związku Harcerstwa Polskiego, Komenda Hufca w Złotowie zorganizowała w swej stacji w Podgajach obóz dla młodzieży. Przejęte przed pięć laty od KH ZHP w Wałczu obiekty i urządzenia nie nastrajały optymizmem. Tu odpadał tynk, a tam jak zwykle przy małym deszczu przeciekało. Awaryjne sieci energetycznej i wodociągowej to przysłowiowa pestka w porównaniu z innymi problemami. Oczywiście zawsze brakowało pieniędzy.

Harcerska pomysłowość i zaradność umiejętnie ukierunkowywana przez druhnę Marię Rumińską dała efekt. Obiekt jest sprawny, działa. Daleko mu co prawda do sztandarowych stacji, ale jest lubiany przez dzieciarnię i to jest najważniejsze.

Przywrócenie tętna tak potrzebnej placówce oprócz zaangażowania do pracy wielu harcerskich rąk wymagało pomocy dorosłych. Pracownicy wodociągów i energetyki nie liczyli czasu przy usuwaniu awarii, dzięki uprzejomości TSSE ze Złotowa badanie wody nie było problemem, a zaopatrzenie w niezbędne medykamenty sponsorowały apteki E.K. Brózdów oraz L. Chmieleckiego.

Gwoździe śruby oraz drobne narzędzia harcerze zawsze otrzymywali od firmy Szpiela.

Harcerze pragną poprzez łamy „AL” podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, którzy przyczynili się do reaktywowania stacji w Podgajach.

Dzisiaj przekraczając symboliczną bramę obozowiska, już z daleka usłyszałem znajome słowa harcerskiej piosenki. Ja też przed laty z wielkim zapałem, z wyciekami na twarzy próbowałem dorównać najlepszym w mojej drużynie śpiewakom, nucąc sam dla siebie „Płonie ognisko...”.

Trzy obozowiska, trzy grupy harcerek i harcerzy, łącznie blisko 120 osób rozpoczęło z własnego wyboru twarde obozowe życie. Tu nie ma mamy czy siostry. Tu skarpetki piorą własne rączki a i cesać trzeba się samemu. Woda w kranie bywa zimna ale po paru dniach pobytu i do tego też można się przyzwyczaić. Tylko na początku każdy z obozowiczów ma kłopoty z adaptacją. Gromada przybocznych wraz z kadrami instruktorów realizuje obozowy plan pracy. Znalazło się w nim miejsce na zajęcia z terenoznawstwa, samarytania, jest czas na dzień teatru, morza czy innych dziwnych rzeczy. Życie jest twarde - dzień przetrwania ułatwia pokonać problemy i każdą napotkaną nie tylko w obozowym życiu przeszkodę. Jest też coś dla ciała - wyjazd nad morze oraz kąpiel, a dla zmarzniętych pozostanie fascynujący, bajecznie kolorowy zachód słońca.

Bez cienia wątpliwości mogę stwierdzić, że harcerze w Podgajach rozpoczęli wakacje pożytecznie i przyjemnie. Na odjeździe dzieciarnia prosiła mnie, aby przekazać rodzicom, że jest tu im dobrze, co oczywiście z przyjemnością czynię.

*Na zdjęciu: Rozbawiona grupa harcerzy pozdrawia wszystkich czytelników „AL”*  
**Andrzej ŁAWNICZAK**

## WILKA CIĄGNIE DO LASU

*Pracują często z dala od Boga i ludzi. Las stał się ich drugim domem. O świcie, w południe czy późną nocą można spotkać ich w najgłębszej leśnej głuszy. Tym razem spotkali się wraz ze swymi rodzinami nad malowniczym brzegiem Jeziora Borówno.*

Zawód leśnika postrzegany jest często przez przyrządną munduru, finezyjnego kapelusza, pieszka i nieodłącznej dubeltówki. Polowania, świeże powietrze i trwające do białego świtu koleżeńskie puszczańskie spotkania to ich obraz kreślony przez media. Nic bardziej mylącego. Tak jak wiele innych zawodów, tak i ten został po części odarty ze swego kolorytu, aczkolwiek dla ludzi z otwartą duszą znaleźć w lesie odrobinę romantyzmu czy głębszego uczucia to żaden problem.

Każdego dnia Bogdan, Józef, Czarek oraz Paweł widzą nastrojowe wschody słońca, ocieplają się o tajemniczo płynące nad mokradłami tumanami gęstniejącej z minuty na minutę mgły. To właśnie oni, bez przysłowiowego pudła, rozpoznają wiosenny głos skowronka to właśnie im niegroźne jest nocne pohukiwanie sowy. Oni rozumieją las. Hodowla i ochrona lasu tak przed owadami jak i ludźmi, pozyskanie drewna, które jest etapem do realizacji dwóch pierwszych oraz cały kompleks działań zmierzających do przyrodniczej edukacji społeczeństwa to zagadnienia, którymi złotowscy leśnicy żyją na co dzień.

Wielu z czytelników nie rozumie, jak można z własnego wyboru zamieszkać głęboko w lesie i jeszcze do tego twierdzić, że jest dobrze.

Wielka szkoda, że tak mało jest wśród nas innego, miękkiego i ciepłego spojrzenia na przyjazną nam przyrodę. Pamiętajmy, że życzliwe nastawienie bywa często sowicie nagradzane przez naturę. Tak jak w każdym innym zawodzie, tak i wśród leśnej braci bywa czas mozolnej, wytężonej pracy i zdarza się czas odpoczynku. Do tradycji weszły już doroczne czerwcowe spotkania rodzin leśnych Nadleśnictwa Złotów na polanie w pobliżu ruin zamku położonych nad uroczymi brzegami jeziora Borówno. Jak na zamówienie scenarzysty, z dziupli wykutej przed laty z niemałym mozolem przez dziecięcia wyjrzała głowa gągoła. Ptak, ciekawy dochodzących z lasu głosów, poznał chyba swoich, gdyż spokojnie schował głowę i z pewnością zajął się edukacją własnego potomstwa. Dla ciekawości czytelników powiem, że gągoł to kaczka zakładająca gniazda w dziuplach.

Sporych rozmiarów polana otoczona do-

stojnym murem wiekowych sosen stała się miejscem rodzinnej biesiady leśników. Strzelanie, wesole rodzinne potyczki, podnoszenie ciężarka, gitara, śpiew oraz rzut piłeczką to jedne z wielu konkurencji uatrakcyjniających leśne spotkanie.

Gwar rozmów, strzelające wesoło płomienie palącego się ogniska nastroiły wielu z leśnych ludzi do snucia łowieckich opowieści. Zawsze powracał temat wielkiego jak szafa dzika, napawających grozą odgłosów rykowiska oraz niezliczonych pudeł do kaczek gromady. W efekcie okazało się, że myśliwi tak jak i wędkarze trochę w swych wspomnieniach przesadzają, co ochocho potwierały obecne na leśnym spotkaniu żony, kiwając z uciechy i niedowierzania głowami.

Miła atmosfera, serdeczność znajomych i chowające się nad zachodnim brzegiem jeziora złociste słońce to obraz utrwalony w pamięci leśnych ludzi - ludzi, obchodzących w tym dniu swoje spóźnione święto - DZIEŃ LEŚNIKA.

*Na zdjęciu: Leśna rodzina pozująca do pamiątkowej fotografii.*

**Andrzej Ławniczak**





# FIAT

Halina i Ryszard Werra

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

Firma "WERRA"  
Motoryzacyjna

ul. Boczna 9, Złotów, tel. 067 263-33-26

- \* sprzedaż samochodów
- \* serwis
- \* części zamienne



## SEICENTO

do kupienia od zaraz

**HURT-DETAL**

Złotów

Za Dworcem 1A

tel. 263-71-52

## Przedsiębiorstwo "KAMIDO"

zaprasza do zakupów hurtowych i detalicznych oferowanych wyrobów

- farby i emalie (akrylowe, chlorokauczukowe, olejne, poliwinylowe, alkaidowe)
- lakiery (chemoutwardzalne, olejne, akrylowe)
- emulsje i podkłady (akrylowe, zwykłe zewn. i wewn.)
- impregnaty i bejce
- farby i pigmenty do betonu i zapraw cementowych
- pianki i silikon
- farby samochodowe (Polifarb Cieszyn)
- farby samochodowe (mieszalnia JCI AUTOKOLOR)
- kleje i siatki do styropianu
- inne wyroby malarskie i akcesoria (ok. 2000 pozycji)



**DETAL**

Złotów

ul. Mokra 5B

tel. 263-24-56

**Możliwość negocjacji cenowych**

# PEPEDE S.A.

Zakład Przemysłu Drzewnego  
w Złotowie

ul. Szpitalna 91, tel. 263-30-46

## oferuje odpady opałowe

### po atrakcyjnie niskich cenach

### Ogłoszenia drobne

- Sprzedam rower Wigry. Złotów. Tel. 263 78 49.
- Sprzedam komputer PC386 + kolorowy monitor. Tel. 266 53 02.
- Bizony: Z-056; Z-058 sprawne, sprzedam. Tel. 0593 3709.

*Ogłaszaj się  
w Aktualnościach*



# AUTO PARK Z. & J. Szcześniak

77-400 Złotów, ul. Chojnicka 57, tel./fax 067 263-40-10

oferuje  
*samochody:*

Autoryzowany  
Dealer



Volkswagen Group

W sprzedaży również  
Felicia Combi i Felicia Pick-up

## ŠKODA OCTAVIA

od 41.990 zł



## ŠKODA FELICIA

1,3 i 1,6  
od 27.990 zł



**GOTÓWKA RATY LEASING UBEZPIECZENIA GWARANCJA**



# Restauracja „Pod Sosną” w Zakrzewie

zaprasza  
na smaczne i tanie **posiłki**

Oferujemy profesjonalną organizację:

- uroczystości rodzinnych (wesela, jubileusze)
- spotkań towarzyskich
- walnych zgromadzeń, narad, szkoleń.

tel. 266 70 43

godziny otwarcia  
11.00 - 22.00

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Inżynierskich  
w Złotowie, ul. Sosnowa 4  
tel./fax (0 67) 263 39 64

zatrudni:

1. Kierownika budowy w branży instalacyjno-inżynierskiej z uprawnieniami
2. Inżyniera lub technika budowlanego o specjalności inżyniera sanitarna lub o specjalności budownictwo wodne albo melioracje wodne
3. Monterów zewnętrznych sieci wod.-kanal., c.o. i gaz.
4. Specjalistę d/s sprzętu i zaopatrzenia - wykształcenie średnie, wiek do 35 lat

Na oferty oczekujemy do 15.07.98 r.

## GRILL BAR na Zabajce (nad Zamzą)

- kielbaski z rusztu
- szaszłyki
- piwo

Zapraszamy  
w godz. od 16.00 do 22.00

OGŁOSZENIA ZA DARMO OGŁOSZENIA ZA DARMO OGŁOSZENIA

TREŚĆ OGŁOSZENIA													Oferta dotyczy tylko osób prywatnych
	ADRES:												

AKTUALNOŚCI LOKALNE, 77-400 ZŁOTÓW, ul. Wojska Polskiego 2

WYTNIJ KUPON - PRZYNIĘŚ LUB PRZYŚLIJ DO REDAKCJI

## Zarząd Gminy Złotów

na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 9 lit. „a” ustawy o samorządzie terytorialnym z dnia 8 marca 1990 r. (DzU nr 13 poz. 74 z 1996 r. z późniejszymi zmianami) art. 13 ust. 1, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU nr 115 poz. 741 z 1997 r.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (DzU nr 9 poz. 30 z 1998 r.) oraz uchwały Rady Gminy nr XXXVIII/40698 z dnia 26 lutego 1998 r. w sprawie sprzedaży na własność w formie przetargu nieograniczonego działki budowlanej nr 306/2 położonej w obrębie geod. Święta.

### OGŁASZA

przetarg nieograniczony ustny publiczny  
na sprzedaż nieruchomości gruntowej  
nr 306/2 położonej we wsi Święta.

1. numer ewidencyjny działki 306/2,
2. powierzchnia działki 615,00 m kw.
3. cena gruntu 1261,00 zł,
4. cena wywoławcza nieruchomości 1261,00 zł,
5. koszty uboczne 466,00 zł,
6. nr księgi wieczystej 30565.

Księga wieczysta nie jest obciążona hipoteką, zastawem ani prawami osób trzecich. Zgodnie z planem zagospodarowania i przestrzennego gminy Złotów ww. nieruchomości przeznaczona: oznaczona symbolem 30 MN - teren istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Dopuszcza się wymianę substancji.

Integralną częścią ogłoszenia jest wykaz nieruchomości do sprzedaży przedmiotowej nieruchomości z dnia 1998.03.19 do wglądu w Urzędzie Gminy Złotów pokój nr 12.

Przystępujący do przetargu złożą oświadczenie na piśmie komisji przetargowej że:

1. Wyraża zgodę na zapłacenie kosztów ubocznych określonych w niniejszym ogłoszeniu.
2. Zapoznał się z przedmiotem przetargu oraz granicami nieruchomości w terenie i nie wnosi zastrzeżeń.

Przetarg odbędzie się w dniu 31.07.98 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Złotów ul. Leśna 7, w sali konferencyjnej.

### POUCZENIE

Wadium ustala się w wysokości 10% ceny wywoławczej z terminem wpłaty gotówką do kasy Urzędu Gminy Złotów do dnia 28.07.98 r. do godz. 13.00. Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne po wniesieniu określonego wadium. Przebieg ceny podczas przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Wygrywający przetarg pozostawia wadium na rzecz zakupu. Po wygraniu przetargu nieprzystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w terminie ustalonym przez sprzedającego jak i niewpłacenie kwoty nabycia nieruchomości i kosztów ubocznych do dnia ustalonego na zawarcie aktu notarialnego oznacza przepadek wadium na rzecz gminy. Wszelkie koszty związane z przeniesieniem praw własności na rzecz kupującego ponosi wygrywający przetarg.

## Zarząd Gminy Złotów

na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 9 lit. „a” ustawy o samorządzie terytorialnym z dnia 8 marca 1990 r. (DzU nr 13 poz. 74 z 1996 r. z późniejszymi zmianami) art. 13 ust. 1, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU nr 115 poz. 741 z 1997 r.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (DzU nr 9 poz. 30 z 1998 r.) oraz uchwały Rady Gminy nr XXXVIII/407/98 z dnia 26 lutego 1998 r. w sprawie sprzedaży na własność w formie przetargu nieograniczonego działki budowlanej nr 306/3 położonej w obrębie geod. Święta.

### OGŁASZA

**Przetarg nieograniczony ustny publiczny na sprzedaż nieruchomości gruntowej nr 306/3 położonej we wsi Święta.**

1. numer ewidencyjny działki 306/3,
2. powierzchnia działki 563,00 m kw.
3. cena gruntu 1154,00 zł,
4. cena wywoławcza nieruchomości 1154,00 zł,
5. koszty uboczne 466,00 zł,
6. nr księgi wieczystej 30565.

Księga wieczysta nie jest obciążona hipoteką, zastawem ani prawami osób trzecich. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Złotów ww. nieruchomość przeznaczona: oznaczona symbolem 30 MN - teren istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Dopuszcza się wymianę substancji. Integralną częścią ogłoszenia jest wykaz nieruchomości do sprzedaży przedmiotowej nieruchomości z dnia 1998.03.19 do wglądu w Urzędzie Gminy Złotów pokój nr 12.

Przystępujący do przetargu złoży oświadczenie na piśmie komisji przetargowej, że:

1. Wyraża zgodę na zapłacenie kosztów ubocznych określonych w niniejszym ogłoszeniu.
2. Zapoznał się z przedmiotem przetargu oraz granicami nieruchomości w terenie i nie wnosi zastrzeżeń.

Przetarg odbędzie się w dniu 31.07.98 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy Złotów ul. Leśna 7, w sali konferencyjnej.

### POUCZENIE

Wadium ustala się w wysokości 10% ceny wywoławczej z terminem wpłaty gotówką do kasy Urzędu Gminy Złotów do dnia 28.07.98 r. do godz. 13.00. Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne po wniesieniu określonego wadium. Przebieg ceny podczas przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Wygrywający przetarg pozostawia wadium na rzecz zakupu. Po wygraniu przetargu nieprzystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w terminie ustalonym przez sprzedającego jak i niewpłacenie kwoty nabycia nieruchomości i kosztów ubocznych do dnia ustalonego na zawarcie aktu notarialnego oznacza przepadek wadium na rzecz gminy. Wszelkie koszty związane z przeniesieniem praw własności na rzecz kupującego ponosi wygrywający przetarg.

## Radni z Zakrzewa zakończyli pracę

**18 czerwca 1998 r. Rada Gminy Zakrzewo zakończyła swoją czteroletnią pracę, obradując na ostatniej sesji.**

Sesja obejmowała część „roboczą” oraz uroczyste podsumowanie działalności i zakończenie pracy organu stanowiącego gminy.

W części roboczej Rada Gminy przyjęła sprawozdanie Zarządu z realizacji „Gminnego Programu Zapobiegania Przestępczości”, oceniając pozytywnie działania Zarządu w tym zakresie.

Rada podjęła uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy, zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy na obszarze wsi Kujan, zmiany statutu Domu Polskiego - Zakrzewskiego Domu Kultury, wprowadzenia zmian do budżetu gminy na rok 1998.

Rada uchyliła swoje uchwały, które stały się bezprzedmiotowe, tj. w sprawie powołania Gminnego Zakładu Weterynarii w Zakrzewie (zakład taki nie powstał, mimo upływu 8 lat od podjęcia uchwały) oraz w sprawie przystąpienia do budowy wspólnego wysypiska śmieci z gminami Związku Gmin Krajny (gmina zawarła porozumienie w tej sprawie z gminą Lipka wspólne wysypisko śmieci w Osowie). Z uwagi na „dziurę w budżecie” gmina wycofała się z przeznaczenia w roku 1998 środków finansowych z dochodów własnych gminy na likwidację skutków powodzi i pomoc poszkodowanym. Rada Gminy uchyliła uchwałę w tej sprawie, stwierdzając, że gmina udzieliła powodzianom bardzo dużej pomocy rzeczowej, a więc nie pozostała obojętna na sytuację poszkodowanych.

W dalszej części sesji podsumowano działalność organów gminy

podczas czteroletniej kadencji. Zgodnie z ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym Rada Gminy Zakrzewo składała się z 18 radnych. Na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy, w 25-letniej historii gminy, Rada Gminy obradowała w „męskim składzie”, mimo iż kilka kobiet kandydowało, żadna z nich nie weszła w skład Rady. Trzeba podkreślić, że radni dobrze wywiązywali się z powierzonych im mandatów, bowiem frekwencja Rady w okresie 4 lat wynosiła 93,3%. Żadnej sesji nie opuścił przewodniczący Rady Gminy Edmund Gniot, na jednej byli nieobecni radni: Stanisław Błąd, Henryk Dorsz, Tadeusz Jutrzenka, Bernard Kaczmarek, Jerzy Massel, Władysław Murach, Zenon Nowakiewicz i Joachim Smukowski. Rada Gminy zbierała się przeciętnie 8 razy w roku i podjęła 207 uchwał. Rada zachowywała swoje kompetencje i właściwie podejmowała uchwały pod względem prawnym oraz merytorycznym, tylko 2 uchwały zostały uchylone przez wojewodę pilskiego z przyczyn legislacyjnych. Do najważniejszych zrealizowanych zadań inwestycyjnych należały: budowa oczyszczalni ścieków w Zakrzewie (obecnie trwa jej rozbudowa), zakończenie budowy i oddanie do użytku Domu Seniora, budowa i oddanie do użytku szatni sportowej w Zakrzewie, kanalizacja sanitarna w Zakrzewie (największa inwestycja na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat), budowa chodników w Kujanie, remont Szkoły Podstawowej w Starej Wiśniewce oraz budowa wielu dróg asfaltowych w całej gminie. Osiągnięciem historycznym organów gminy tej kadencji jest uchwalenie herbu Zakrzewa - herbu gminy.

Dziękując za pracę w Radzie i w Zarządzie Gminy, przewodniczący Rady i wójt gminy wręczyli radnym i członkom Zarządu "Małą encyklopedię PWN"

Krystyna Wojtasik

## SZLIFIERNIA CYLINDRÓW I WAŁÓW KORBOWYCH

Jerzy Pawłowski  
77-400 Złotów  
ul. Płażowa 33  
tel. (0-67) 263-52-03

### WYKONUJEMY SZLIFY SILNIKÓW

samochodów osobowych,  
ciężarowych  
i dostawczych  
oraz ciągników

### NAPRAWA

głowic i mostków  
głównych

### SPRZEDAŻ USZCZĘTEK FEDERAL MOGUL I GOETZE

Do usług gwarantujemy części zamiennie  
renomowanych firm polskich i zachodnich

Wystawiamy faktury VAT



## Sprzedam:

### \* mieszkania:

120 m<sup>2</sup> z garażem,

70 m<sup>2</sup>, 54 m<sup>2</sup>.

### \* lokale handlowe w centrum

Złotowa ok. 16 m<sup>2</sup>, 75 m<sup>2</sup>.

FAKTURA VAT, RATY, ULGA

tel. 263 71 52 do 16.00

263 72 67 po 20.00

# UCIECZKA

Pamiętam, że któregoś dnia Nigmatulin przyniósł gęś. Nigdy nie jadłem takiego smacznego pieczonego. Upiekliśmy ją w glinie, a jej mięso było tak różowitkie... Ale nie poszła nam na zdrowie, zresztą byliśmy zmęczeni, przemierzając, ropiały nam stopy, no i ta biegunka...

Wczesnym rankiem zobaczyliśmy na łące pod lasem olbrzymią stodołę. Weszliśmy do niej - była pusta. Na górze w słomie zrobiliśmy sobie dziury i tam odpoczywaliśmy. Po jakimś czasie zobaczyliśmy mężczyznę. Kosił łąkę. Na koszuli miał naszytą literę „P”, więc nie musieliśmy się go obawiać. Obiecał nam przynieść w nocy ugotowanych kartofli.

Zupełnie nieoczekiwanie, a było już bliżej wieczora, usłyszeliśmy wrzaski po niemiecku. Zrobiliśmy błąd nie sprawdzając dokładnie, czy do stodoły nie ma innych wejść. Okazało się bowiem, że w bocznej ścianie znajdowały się drzwi i przez nie właśnie do środka weszli młodzi Niemcy z Hitlerjugend ze swoimi dziewczynami. Było to chyba ich miejsce schadzek, któreś z nich krzyknęło po niemiecku, że w środku jest dwóch spadochroniarzy - Anglików. Uciekli, ale bardzo szybko sprowadzili ze wsi żołnierzy. Umówiliśmy się, że ponieważ Pogorzelskiego nie zauważyli, spróbuje on się gdzieś ukryć, a my z Nigmatulinem będziemy uciekać.

Bochniak zsunął się na dół, podkradł do wrót i przeskoczywszy zabił nożem jednego z Niemców. Potem wybiegł na zewnątrz i zaczął uciekać.

Ja też pobiegłem. Gnałem co sił w stronę lasu, a za sobą słyszałem głosy tych młodych z Hitlerjugend. Pod lasem trafiłem na strumyk i zacząłem nim biec. Głupio zrobiłem. Błyskawicznie traciłem siły, a tamci byli coraz bliżej. W pewnym momencie zobaczyłem przed sobą położoną w poprzek deskę, która służyła za mostek. Wyrwałem ją, rzuciłem na wodę tak, by nie była widoczna z góry i sam się na niej położyłem. Leżałem tam jakieś pół godziny, ale wciąż przeczesywali las i w końcu mnie złapali. Zaprowadzono mnie na posterunek do wsi. Tam obu nas, bo złapano i Nigmatulina, mocno pobito. Ponieważ po jakichś 2-3 miesiącach dostałem paczki od Pogorzelskiego. Wiedziałem, że udało mu się skutecznie ukryć. Chyba nawet w samej wsi.

Po jakimś czasie pozwolono nam obmyć się przy studni i zamknięto w celi. Czekaliśmy na SS-manów, którzy przewieźli nas na posterunek niedaleko jakiejś dużej miejscowości. Były to chyba Katowice. Tam czekaliśmy pół dnia, po czym SS-mani wrócili i ruszyliśmy pociągiem z powrotem do Buchenwaldu. Jeden z Niemców okazał się bardzo ludzki - dał nam do jedzenia kupione przez siebie bułki. Na którymś z postojów mogliśmy też obaj, skuci razem, wyjść napić się w studni.

Był 10 maja, gdy znaleźliśmy się znów w obozie. Zaprowadzono nas na plac apelowy, by pokazać innym, że nikt stamtąd nie ucieknie. Potem rozłączono nas i wsadzono do osobnych cel. Któregoś dnia dowiedziałem się, że Nigmatulina skazano na śmierć i wyrok zaraz wykonano. Oczywiście podczas apelu, dla odstraszenia innych. Spodziewałem się tego samego, otrzymałem jednak inny wyrok: 25 razem bykowcem i 21 dni w bunkrze. Zanim wsadzono mnie w wózek (coś takiego jak stół ze skrzyneczkami do których wkładało się stopy, z uchwytami na dłonie. Pod spodem było koło. Więźnia po przymocowaniu rozciągano tak, by był wygięty w pałąk.) i kazali wybierać: cienki czy gruby bykowiec. Myślałem, że cieńszy będzie mniej bolał. Źle myślałem. Skóra na plecach popękała mi prędkiej i bardziej cierpiałem. Zresztą, doliczyłem do trzech, bo potem straciłem przytomność. Kiedy się ocknąłem, leżałem w wodzie. Czulem, że mnie gdzieś ciągną. Wrzucono mnie do bunkra. Przez 21 dni siedziałem w małym, ciemnym pomieszczeniu tylko o wodzie. Zmarłbym z głodu, gdyby nie to, że przez szpary w deskach położonego w suficie okienka, więźniowie od czasu do czasu wrzucali mi suchy chleb.

Kiedy mnie stamtąd uwolniono, trafiłem do kamieniołomów. Wynosiliśmy na górę kamienie. Ponieważ nie miałem sił do tej pracy, podpadłem nadzorującemu nas Niemcowi. Zepchnął mnie i spadłem w dół. Właściwie miałem szczęście, bo wyszedłem z tego ze złamaną w dwóch miejscach lewą ręką. Koledzy założyli mi deski, obandażowali i tak zakamuflowali, że Niemcy się nie zorientowali. Nosilem kawe z kuchni. A leczył mnie, poznany w Oświęcimiu i przetransportowany podobnie jak ja do Buchenwaldu, doktor Stefan Oliwa. Ale rany nie bardzo chciały się goić. Do wyzwolenia przebywałem na bloku karnym, gdzie znów robiono na mnie medyczne doświadczenia. Nigdy nie dowiedziałem się, co to było.

Spisana Karina Krawczyk

## Lipcowe propozycje Kina „Rodło”

16-19 lipca

„AGENT SPECJALNEJ TROSKI” - komedia sensacyjna produkcji USA.

Ceniony fotograf magazynów mody, a zarazem aktywny uczestnik życia towarzyskiego Londynu lat sześćdziesiątych jest jednocześnie... szpiegiem w służbie Zjednoczonego Królestwa. Wsławił się misjami w Berlinie i na Bliskim Wschodzie. U szczytu uznania poddaje się hibernacji, by po 30 latach znowu powrócić do życia i działalności szpiegowskiej. Wśród wykonawców: Mike Myers, Elizabeth Hurley, Michael York

23-26 lipca

„KOCHAJ I RÓB CO CHCESZ” - komedia muzyczna produkcji polskiej; reżyseria: Robert Gliński. Wykonawcy: Rafał Olbrychski, Jerzy Trela, Monika Kwiatkowska, Jan Frycz, Zbigniew Zamachowski, Ewa Kasprzyk.

Młody człowiek - absolwent konserwatorium - marzy o tym, by zostać kompozytorem, ale zatrudnia się jako akompaniator popularnej piosenkarki disco polo, która przybyła do jego miasteczka na gościnne występy. Portret ludzi i obyczajów polskiej prowincji.

30 lipca - 2 sierpnia

„POLOWANIE NA GRUBE RYBY” - komedia produkcji angielskiej.

Dwaj młodzi ludzie wychowywali się w sierocińcu. Zawsze marzyli o własnym domu. Aby marzenie to spełnić, zdobywają pieniądze nie zawsze uczciwymi metodami. Doskonale się przy tym bawią. Film reżyserował Stefan Schwartz, a 112 minut doskonałej zabawy zapewniają odtwórcy głównych ról: Kate Beckinsale, Dan Futterman i Stuart Townsend.

„Zostawiajmy po sobie dobre imię i trwałą pamięć wśród śmiertelnych, aby życie nasze nie przeszło nadaremnie.”

(Leonardo da Vinci)

Rada Rodziców  
i Rada Pedagogiczna  
Publicznej Szkoły Podstawowej  
w Górznej  
dziękują wszystkim sponsorom  
za pomoc finansową i rzeczową  
w zorganizowaniu jubileuszowego  
festynu z okazji 500-lecia Górznej

SPROSTOWANIE:  
W 11 numerze Aktualności Lokalnych w Artykule „Dni Kwitnących Wiśni” podałam błędne nazwiska wykonawców piosenki „Domowa dyskoteca”. Utwór ten wykonywały: Justynka Prodochł (podałam nazwisko jej babci, z którą pracuję) i Martynka Staśkowiak. Zarówno młodych wykonawców, jak i ich rodziny oraz Przedszkole w Zakrzewie serdecznie przepraszam.  
Krystyna Wojtasik

## KONKURS!!!

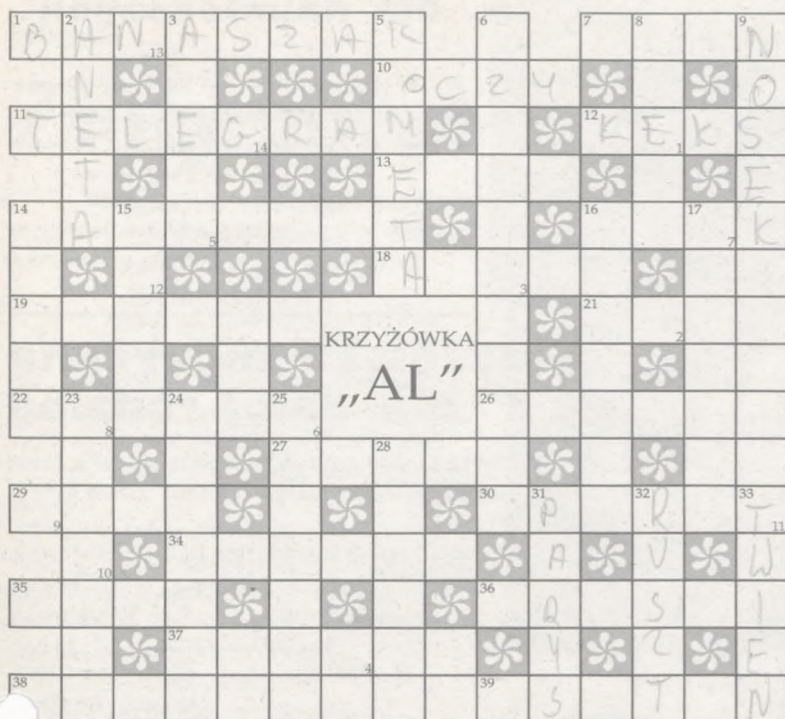
Wielki konkurs Towarzystwa Edukacji Bankowej w Pile trwa. Dziś publikujemy drugie pytanie konkursowe, jednocześnie przypominając, że aby wziąć udział w losowaniu nagród, należy zebrać kupony ze wszystkimi czterema pytaniami i wraz z odpowiedziami przesłać je pod adresem Towarzystwa. Pod koniec sierpnia rozlosowane zostaną niezwykle atrakcyjne nagrody: I miejsce: darmowa nauka w dowolnie wybranej szkole TEB w Pile w roku szkolnym 98/99. II miejsce: darmowa nauka w I semestrze w wybranej szkole TEB w Pile w roku szkolnym 98/99. III miejsce: dofinansowanie w wysokości 50% czesnego w I semestrze w roku szkolnym 98/99. w wybranej szkole TEB w Pile.

Pytanie drugie:

Jakie szkoły prowadzi filia Towarzystwa Edukacji Bankowej w Pile.  
Towarzystwo Edukacji Bankowej, ul. Podchorążych 1, 64-920 Pila

KUPON  
2

# Krzyżówka dla dorosłych



## POZIOMO:

1. Śpiewająca Hanna.
7. Kobieta u boku Davida Bowie.
10. Strach ma wielkie.
11. Depesza.
12. Ciasto z bakaliami.
13. Grało...
14. Czerwone wino.
16. Silna emocja, wstrząs.
18. Tętnica główna.
19. Majątek, dobytek.
21. Nagana, tająnie.
22. Tłuszcz.
26. Teść Kajfasza.
27. Miłosny przeżyty.
29. Syn Jokasty.
30. Urządzenie.
34. Ruszanie w drogę.
35. Whijany między.
36. Dobra, gdy z rana po-

tkasz kominiarza.

37. Powieść Dostojewskiego
38. Z plackiem w powiedzeniu
39. Gaz szlachetny.

## PIONOWO:

2. Solenizantka z 24 grudnia.
3. Stołeczne Jerozolimskie.
5. Na niebie z warkoczem.
6. Rekordzistka w opowiadaniu bajek.
8. Biała broń.
9. Zadarty, piegowaty.
14. Victoria... z Walcza.
15. Piszczycy.
16. Jedna z mitologicznych porwanym.
17. Tarapaty.
20. Jedno z pytań.

23. Spaceruje po wybiegu.

24. Kraina reniferów.
25. Z gwizdkiem.
28. Oficjalne odwiedziny.
31. Uwiódł i wprowadził Helenę.
32. Pręt do pieczenia.
33. Mark, pisarz.

**Litery z pól 1-14 utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji. Nagrody czekają. W nr 11(14) zamieszczona była krzyżówka, której rozwiązaniem jest hasło: KARTA KREDYTOWA. Nagrodę wylosowała pani Irena Wrona ze Złotowa. Gratulujemy!**

## Księgarnia Zofii Kwiecień proponuje:

**Chmur i Chmurek**, Sophie Marceau. Wydawnictwo Książkowe „Twój STYL”, Warszawa 1998 r. Twarda oprawa. Cena - 22,40 zł.

Pierwsza książeczka z serii „Bajkowisko Sophie Marceau”, zawierającej bajeczki pisane przez sławne mamy i tatusiów dla dzieci. „Chmur i Chmurek” to opowieść o niegrzecznym Chmurku, którego tata Chmur uczy życia.

**Światowidz**, Manuela Gretkowska. Wydawnictwo W.A.B. Warszawa 1998 r. Str. 187. Cena - 19,40 zł.

W rozdziałach „światowidz”, „Buddyjskie safari”, „Antypody snu”, „Smok w słoiku” autorka opisuje swe podróże, myśli, obserwacje. Interesująca i frapująca lektura.

**Złodziejka pamięci**, Krystyna Kofta. Wydawnictwo W.A.B. Warszawa 1998 r. Str. 366. Twarda oprawa. Cena - 33,40 zł. Bogna Wegner, narratorka i bohaterka powieści, to „złodziejka pamięci”: kolekcjonuje wspomnienia własne i cudze, zdarzenia całkiem realne i metafizyczne. Jest kronikarzem rodzinnym, upamiętniającym różne koleje życia jej członków.

## Nowości filmowe wypożyczalni „VIDEOMIX”

**W morzu ognia**. Reż. Felix Enriguez Alcala, wyk. Steven Seagal, Marg Helgenberger. Warner Bros. 1997r. Czas - 105 min. Thriller ekologiczny. W Kentucky zatrwana jest ziemia: w opuszczonych kopalniach składowane są niebezpieczne substancje toksyczne. Kto jest za to odpowiedzialny? Dlaczego mieszkańcy tej okolicy nic nie mówią? Zagadkę tę ma rozwiązać agent do spraw środowiska Marhal Jack Taggart.

**Wulkan**. Reż. Mick Jakson, wyk. Tommy Lee Jones, Anne Heche. Twentieth Century Fox Film Corporation 1997r. Czas - 102 min. Niezwykle widowiskowy film katastroficzny. Wspaniałe efekty specjalne i główna rola zdobywcy Oscara Tommy Lee Jonesa gwarantują dobre kino. W Los Angeles wszyscy obawiają się trzęsienia ziemi, gdyż stacje geologiczne zarejestrowały wzmożoną aktywność tektoniczną. Tymczasem miastu zagraża inna katastrofa- erupcja wulkanu! Sztabem kryzysowym dowodzi specjalista do zwalczania katastrofizmów Mike Roark.

## Kulinarne przeboje

### Nadziewane jabka

**Składniki:** dowolna ilość jabłek (najlepiej, aby miały twardą, mocną skórę), rodzynki, orzechy, migdały, płatki owsiane.

**Przygotowanie:** ścinamy jabłkom „czapeczki” i wydrążamy łyżeczką w środku. Robimy to ostrożnie, by nie uszkodzić skórki. Pestki i łuski wyrzucamy, miąż zostawiamy. Orzechy, migdały i miąż z jabłek siekamy. Rodzynki i płatki moczymy w wodzie. Wszystko razem mieszamy (można dodać trochę soku z cytryny) i wkładamy do wydrążonych jabłek. Przykrywamy „Czapeczkami”, wkładamy do wysmarowanej tłuszczem blaszki lub do żaroodpornego naczynia. Pieczemy kilka minut. Podajemy ciepłe z jogurtem.

*„Zamiast wiele mówić, lepiej bierz większą porcję w usta.”*

*Przysłowie francuskie*

### Kokosowe ciasto

**Składniki:** 1 kostka palmy, 2 szklanka cukru, 3 łyżki kakao, 6 łyżek wody, 1 1/2 szklanki mąki, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 5 żółtek, 1 całe jajo, 20 dag wiórków kokosowych.

**Przygotowanie:** Palmę, 1 szklankę cukru, kakao i wodę łączymy i rozpuszczamy. Odstawiamy do wystudzenia. 1/2 szklanki odlewamy na polewę. Mąkę, proszek, jajo i żółtka mieszamy i dodajemy do płynnej masy. Całość wylewamy na blachę. Z białek ubijamy pianę, dodajemy 1 szklankę cukru, wiórki, a następnie rozprowadzamy to na wylanym wcześniej cieście. Po upieczeniu polewamy polewą.

## Porady „Aktualności”

### Savoir-vivre przy stole

- zawsze czekamy, aż pani domu zacznie jeść,
- nie wymazujemy sosu chlebem,
- nie rozgniatamy tego, co mamy na talerzu na miazgę,
- każdy mężczyzna czuwa, by szklanki i kieliszki jego sąsiadki nie były puste,
- jeśli potrzebujemy czegoś, co jest daleko, prosimy o podanie sąsiada, nie wyciągamy ręki przez stół,
- gdy skończymy jeść, kładziemy sztućce równolegle na talerzu, nie krzyżując ich, zębami widelca obróconymi do środka talerza,
- dania podaje się z lewej strony siedzącego,
- talerz używany sprząta się z lewej strony, a talerz czysty podaje z prawej,
- dania gorące podaje się na podgrzanych talerzach,
- do deseru zmienia się zastawę, usuwając solniczki, pieprzniczki, musztardę i chleb.

# Kącik Małolata

Cześć Małolaty!

Jak spędzacie wakacje? Pogoda raczej niespecjalna, prawda? Nie traśmy jednak nadziei, na pewno będzie choć kilka słonecznych dni. Odpowiadam na pytania niejednokrotnie kierowane do redakcji:

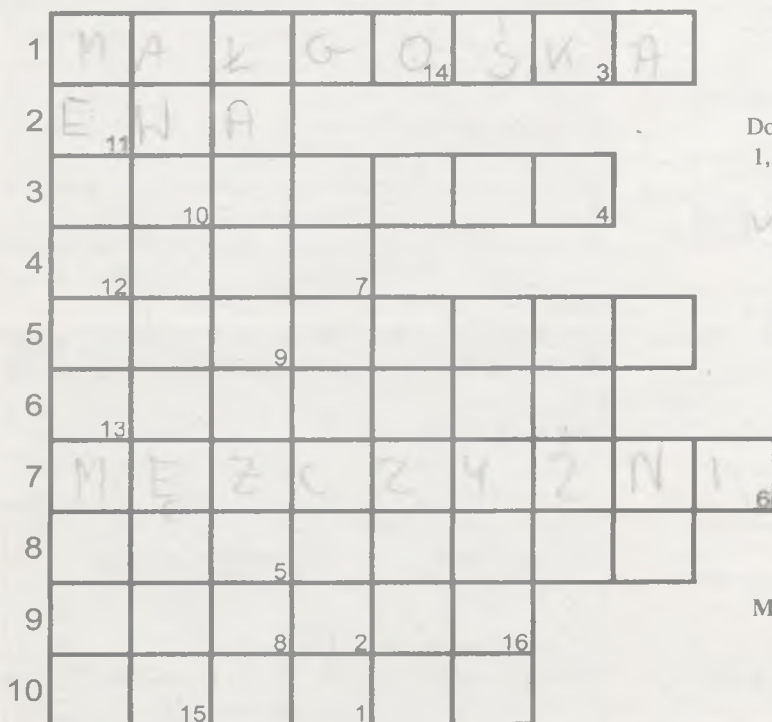
- pozdrowionka są bezpłatne,  
- nagrodami za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek są książki, kasy magnetofonowe, albumy do zdjęć itd.

Proponuję na dziś: krzyżówka muzyczna, wiersze o miłości, ploteczki o sławnych ludziach, wykreślaczek i pozdrowionka.

## Wykreślaczek dla najmłodszych

W poziomych rzędach liter ukryte zostały nazwy przedmiotów szkolnych. Odszukaj je!

AKOPOŁÓWEKISKA  
OLINIJKAWERSKOP  
SKOTTORNISTERKI  
CZESZYTOWERTYT  
KSYWBIRGUMKA  
ZASOPKLEJOHUME



## Krzyżówka muzyczna dla całej rodziny

Do krzyżówki należy wpisać brakujące słowa tekstów piosenek. Hasła 1, 7, 9 pomoże Ci rozwiązać rodzic; hasła 5, 6, 8 i 10 - starsze rodzeństwo.

1. „..... - mówią mi - on nie jest wart twej lzy” - M. Rodowicz.
2. „To nie ja byłam .....” - E. Górniak.
3. „Dziewczyna .....” - J. Steczkowska.
4. „Znaleźć życia .....” - LO 27.
5. „Spokój .....” - Elektryczne Gitary.
6. „..... to sam” - Lomba
7. „Gdzie ci .....” - D. R...
8. „Kocham cię jak .....” - Kobranocka.
9. „W domach z .....” - M. Jakubowicz.
10. „Telefony w mojej .....” - Republika.

Litery z pól 1-16 utworzą rozwiązanie. Na odpowiedzi czekamy do 23 lipca 98r.

Krzyżówkę polonisty prawidłowo rozwiązała m.in. Emilia Misiak ze Złotowa. Hasło brzmiało „Ortografia”. Zapraszamy po odbiór nagrody.

Za Krzyżówkę dla Maluszków nagrodę wylosował Michał Ruta ze Złotowa. Zapraszamy do redakcji po jej odbiór. Hasło brzmiało: DOBRANOCKA.

## Nutka poezji Kącika Małolata

### MIŁOŚĆ

Wdaje ci się  
że miłość  
to najpiękniejsza rzecz  
w twoim życiu  
i chciałbyś się z nią spotkać  
ale kiedy już ją spotkasz  
to pragniesz, żeby odeszła  
i żałujesz  
że w ogóle przyszła  
do twego serca.  
*Dagmara Minda*

\*\*\*

Moje serce należy do Ciebie,  
gdy Cię widzę,  
bije bardzo szybko,  
sny są tylko o Tobie,  
gwiazdy to Ty,  
słońce to Twój uśmiech,  
dzień to marzenie o Tobie.  
*Maria Toczek*

## Poplotkujmy troszkę ...

- Nowa płyta grupy MAANAM będzie nosiła tytuł „KLUCZ”. Jej premiera przewidziana była na 21 czerwca 98’. W maju wydana została nowa wersja książki Kory i Kamila „Podwójna linia życia”

- Zespół BIG CYC podzielony! Troje członków grupy utworzyło formację Czarno-Czarni, a Krzysztof Skiba nagrywa płyty solo.

- Pojawił się nowy zespół SĘDZIA DREAD. Tworzą go Andrzej Krzywy, Dariusz Gierszewski, Bartosz Dachowski, Artur Miłoszewski (którzy kiedyś grali w formacji DAAB).

- Niedługo do kin trafi fabularny debiut Wojciecha Smarzowskiego „Małżowina”. Główną rolę gra w nim Marcin Świetlicki, wokalista zespołu „Świetliki”. W filmie zobaczymy również Muńka Staszczyka i Maćka Maleńczuka.

- Michael Jackson ma drugie dziecko: córeczkę Paris Michael Katherine.

- Robert De Niro i Sting mają... pięcioro dzieci!

- Macaulay Culkin, znany jako „Kevin sam w domu”, niedługo wstąpi w związek małżeński. On ma dopiero 17 lat!

## Quiz Kącika Małolata

Prezentujemy trzy kolejne pytania quizu. Przypominam, że w losowaniu nagród wezmą udział tylko te osoby, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi na wszystkie 15 pytań (zamieszczanych w numerach 10(13) - 14(17)).

I. Połącz pojęcia z dziedzinami:

- |               |                 |
|---------------|-----------------|
| a) akcja      | 1. architektura |
| b) kanon      | 2. sport        |
| c) sztafeta   | 3. muzyka       |
| d) sklepienie | 4. Biznes       |

II. Wymień 4 sportowe gry zespołowe.

III. Wymień 12 znaków zodiaku.

## POZDROWIONKA

Serce potrzebne nawet  
kiedy nikt nie kocha  
mniej samotne wtedy  
kiedy jest samotne

(ks. J. Twardowski)

Emilii i Michałowi - Eliza

■ Pozdrowienia dla biwakowiczów i opiekunki oraz podziękowania dla właścicieli „Zabajki” przesyła Anka.

■ Wakacyjne pozdrowienia dla Gośki od Marioli.

■ Udanych wakacji Krzyśkowi i Jackowi ze Złotowa życzy Anka.

■ Wójtek! Spotkajmy się znowu na „Bluesie”! Aśka

■ Wesole pozdrowionka dla Babcy Wandy i Dziadka Leszka od Pauliny

# Złoty góral

Rozmowa z Przemysławem Kaliszem mistrzem polski LZS w kategorii junior młodszy w kolarstwie górskim.

- Przedstaw się naszym czytelnikom.

- Trenuję kolarstwo w klubie „Drogowiec” Złotów. Mieszkam w Nowinach, urodziłem się 28.05.1982 roku. Jestem uczniem ZSZ Nr 1, moim wychowawcą jest Wojciech Sołtysiak.

- Niedawno odniosłeś wielki kolarski sukces...

- 27 czerwca wygrałem Mistrzostwa Polski LZS w kategorii junior młodszy, w miejscowości Długie k. Strzelc Krajeńskich. Startowała cała krajowa czołówka. Od samego początku podjąłem ucieczkę w towarzystwie zawodnika z Zielonej Góry. Finisz należał do mnie.

- Jak trafiliście do „Drogowca”?

- Przeczytałem ogłoszenie o naborze i tak od ponad trzech lat trenuję pod okiem złotowskiego szkoleniowca Winfrieda Mitkowskiego. Pracę w klubie oceniam bardzo dobrze i mimo ofert z innych klubów „Drogowca” jak na razie nie opuszczę.

- Kto jest twoim największym kibicem?

- Przede wszystkim najbliższa rodzina - rodzice Wiesława i Kazimierz, siostry Monika i Sylwia oraz brat Krystian - wszyscy cieszą się ze zwycięstw. Mamę martwią rozbite kolana.

- Przypomnij inne twoje sukcesy.

- Dwukrotnie zajmowałem III miejsca w mistrzostwach Polski, ostatnio na przełajowych w Elku. Nie wystartuję, niestety w czasie EEM, ze



względu na udział w Olimpiadzie Młodzieży pod Wrocławiem.

- Czym się interesujesz poza kolarstwem?

- Prawdę mówiąc kolarstwo wypełnia mi cały czas wolny od nauki, choć nie ukrywam, że lubię muzykę dyskotekową i dobre komedie. Trening kolarski składa się z dwóch godzin jazdy w terenie i jednej godziny jazdy szosowej. Po takim wysiłku, kolejnego dnia następuje kolarska przejażdżka - ok. 40-50 km jazdy.

- Jakie są twoje marzenia?

- Udział w imprezie światowej rangi. Z bardziej przyziemnych to hojny sponsor - czego życzę sobie i moim kolegom!

Dziękujemy za rozmowę.

## Kleszczyna górą!

Wielki sukces odnieśli piłkarze reprezentujący Szkołę Podstawową w Kleszczynie. Podczas turnieju strefowego „Piłkarska kadra czeka” jaki rozegrano w Lipkach Wielkich w województwie gorzowskim, młodzi piłkarze pokonali bardziej renomowane drużyny z Gorzowa Wielkopolskiego i Poznania. W chwili obecnej w Kleszczynie wszyscy czekają na wyznaczenie daty półfinału krajowego imprezy, który zostanie rozegrany najprawdopodobniej w Bydgoszczy.

P.S. W ubiegłym tygodniu drużyna z Kleszczyny wygrała turniej w Bydgoszczy i tym samym wystąpi w wielkim finale. Zawodnicy wraz ze swymi opiekunami, by lepiej przygotować się do zawodów wyjadą na tygodniowe zgrupowanie do Słubic.

## Sukcesy lekkoatletów

6.06.98r. w Białogardzie odbył się mityng kwalifikacyjny do Mistrzostw Polski Juniorów. Zawodnik Sparty Złotów, Piotr Dziuba w biegu na 5000 metrów uzyskał czas 15.20,02. Wynik ten gwarantuje mu start we wspomnianych mistrzostwach 11-12.07.98r. w Bydgoszczy.

\*\*\*

12.06.98r. w Poznaniu na mistrzostwach Makroregionu Wielkopolskiego, VI miejsce zdobyła Anna Szapiel na 100 metrów, z czasem 12.99 sek.

J.J.

## Piłka nożna

# Przegrywamy - więc spadamy...

21.06.98r. Sokół Damasławek :Sparta Złotów 2:1 - bramkę dla Sparty strzelił Wojciech Zaorski.

Zakończyła się nareszcie męka Sparty w lidze makroregionalnej. Ostatni występ w tej klasie rozgrywek Spartanie przypieczętowali porażką w Damasławku. 12 miejsce w tabeli oznacza spadek do V ligi, być może pilsko - gorzowskiej.

Tabela ligi makroregionalnej obok liczb kolejek, punktów i stanu bramek poszczególnych drużyn podajemy punkty i bramki zdobyte i stracone przez Spartę w meczach z tymi drużynami:

1. Warta Śrem	34 76 101 : 24 0 1 : 5
2. Orzeł Międzyrzecz	34 75 85 : 26 3 2 : 11
3. Huragan Pobiedziska	34 72 101 : 36 0 2 : 7
4. Olimpia Poznań	34 69 106 : 41 1 3 : 4
5. Patria Buk	34 69 76 : 34 0 1 : 4
6. Polonia Środa	34 67 87 : 30 0 0 : 5
7. Sokół Pniewy	34 62 79 : 42 0 2 : 9
8. Pogon Lwówek	34 52 65 : 46 1 3 : 7
9. Celuloza Kostrzyń	34 51 63 : 45 1 2 : 3
10. Orzeł B. Wałcz	34 46 61 : 57 6 7 : 3

11. Błękitni Dobiegniew	34 43 40 : 79 0 2 : 4
12. SPARTA Złotów	34 37 58 : 73 - - -
13. Fortuna Wieleń	34 35 40 : 61 3 3 : 2
14. Sokół Damasławek	34 29 46 : 91 3 6 : 3
15. Nielba Wągrowiec	34 29 35 : 77 3 2 : 1
16. Zamek Gołańcz	34 24 43 : 85 6 6 : 1
17. Polonia Lipki Wlk.	34 17 24 : 143 4 10 : 4
18. Klos Budzyń	34 10 23 : 143 6 6 : 0

Najlepszy strzelec Sparty:

- 14 - Rafał Rajsowski
- 10 - Karol Zabel
- 6 - Wojciech Zaorski
- 5 - D. Wrzeszcz
- 4 - T. Bonna, J. Biela, R. Skowroński
- 2 - M. Biały
- 1 - Z. Karwat, K. Żurawski, S. Borysiuk, P. Skubida, M. Biela, P. Rajsowski, P. Goszczyński, M. Szwalgun.
- 1 - samobójcza - Łuszczyński (Damasławek).

P.S. W sekcji piłkarskiej MLKS Sparta zanoszą się na spore zmiany - o tym w następnym numerze „AL.”

J.J.



## O puchar wójta

Z okazji 500 lecia istnienia Górznej gmina Złotów rozegrano turniej piłkarski „O puchar wójta”. W zawodach wzięły udział drużyny z Nowin, Stawnicy, Złotowa, (więteż, Zalesia. Turniej wygrała jedenastka z Zalesia, która nie przegrała ani jednego meczu.

Na zdjęciu nie zrzeczona drużyna ze Złotowa, która zdobyła trzecie miejsce. Dodajmy, że złotowscy zawodnicy jako jedyni nie przegrali ze zwycięską drużyną, z którą, podczas eliminacji grupowych, bezbramkowo zremisowali.

Wędkarstwo

# Wygrali liderzy

III edycję zawodów wędkarskich organizowanych przez Koło PZW przy PPH Unimetal rozegrano 21.06.98 r. nad Jeziorem Śmiardowskim. Wśród juniorów (10 uczestników) zwyciężył Łukasz Stańczak - lider punktacji długofalowej. Mariusz Stelmach przodujący w klasyfikacji seniorów, i tym razem uplasował się na czele 41-osobowej stawki. Tuż za nim znaleźli się St. Florczak, T. Wojtasik, J. Wrzeszcz, H. Nowicz, J. Kaługa, J. Mościcki, K. Burak, M. Lupa, i zamykający pierwszą dziesiątkę St. Templin. Największą rybę złowił Stanisław Florczak - jego zdobycz to okoń, ważący dokładnie 486g. Wędkarską rywalizację zakończono przy tradycyjnym już grillu, gdzie strudzonych zawodników posilał Jacek Pietruszka.

*Janusz Justyna*

*Fot. J. G.*

Piłka nożna

# Wielkie zwycięstwo małych piłkarzy

Wśród powszechnego narzekania na złotowską piłkę ligową, jest jeden powód do zadowolenia. To drużyna trampkarzy młodszych MLKS Sparta Złotów, która zwyciężyła rozgrywkę w swej kategorii, w grupie północnej województwa piłkarskiego. Dzielni chłopcy pod wodzą trenera Eligiusza Sawickiego wykazali swą wyższość nad zwycięzcą grupy południowej - Welną Rogoźno. U siebie złotowianie wygrali 3:1, na wyjeździe ulegając nieznacznie 1:2. Tym samym nie pozostawili złudzeń, co do prymatu wśród piłkarskich trampkarzy młodszych.

Na sukces zapracowali Kamil Kurcin, Cyryl Szweđa, Szymon Minda, Paweł Buzala - kapitan, Bartłomiej Laska, Marcin Andrzejczak, Piotr Zamczyk, Arkadiusz Biedak, Tomasz Wojtkowiak, Kamil Kraczkowski, Mateusz Pobiedziński, Karol Zieliński, Jakub Kokowski, Dariusz Adler, Michał Stasierowski, Wojciech Sieg, Marcina Tesmera i Tomasz Blicharza. Trener E. Sawicki podkreśla wzorowe podejście do obowiązków zawodników oraz bardzo dobrą współpracę z dyrekcją SP - 3. Osiągnięcie drużyny trampkarzy uhonorowano w klubie, czemu wyraz dał prezes Zbigniew Beker, wspólnie z Ireną Kaliniak i Edwardem Biangą dziękując za rozśławianie imienia klubu i miasta w województwie. Z rozmowy z trenerem dowiedzieliśmy się, że jego drużyna to wielka nadzieja na juniorsko-seniorskie sukcesy.



# MAX-BUD

77-400 Złotów, ul. Norwida 7, tel./fax (0 67) 263 34 54  
ul. Domańskiego 6, tel./fax (0 67) 263 63 55

Listwy wykończeniowe: aluminiowe, plastikowe, PCV

PCV od 1,5 do 4 m

DYWANOWE  
od 1,5 do 5 m

PONAD 100 WZORÓW

RATY BEZ WPLATY,  
BEZ PORĘCZYCIELI